



# SPORT

## TYGODNIK

Nr. 14

Katowice, 25 marca 1946 r.

Rok II

### Zdjęcia nasze przedstawiają:

1. 2-krotny mistrz Polski w koszykówce, drużyna KS. Cracovia w swym pełnym składzie.
2. Doskonały piłkarz polski Wodarz, wielokrotny reprezentant Polski w meczach międzypaństwowych gra znów w Ruchu na swej dawnej pozycji.
3. Koszykarze poznańskiej Warty, 2-gi od lewej popularny sportowiec polski Franek Szymura.



Mistrzostwa bez mistrza; Cracovia czy K. K. S.

## Rewia koszykówki polskiej

Trzydniowy turniej finalistów w Krakowie

Kraków (TS). XIII mistrzostwa Polski w koszykówce rozgrywane przez trzy dni w hali Sokoła w Krakowie nie wyłoniły zwycięzcy.

Wobec równej ilości punktów uzyskanych przez KKS Poznań i Cracovię, zarządzone drugie spotkanie tych drużyn, które odbędzie się w Warszawie 14 ew. 21-go kwietnia br.

Tegoroczne mistrzostwa miały wielkie znaczenie, albowiem były zarazem przeglądem najlepszych koszykarzy polskich na podstawie którego kpt. PZPR miał wyznaczyć skład obozu treningowego przed wyjazdem reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy do Szwajcarii.

W stosunku do czasów przedwojennych niewiele, a właściwie nic w układzie sił poszczególnych okręgów się nie zmieniło.

Nadal przoduje Poznań, który ze swoimi doskonałymi drużynami KKS i Warta jest najsilniejszym okręgiem. Piątka olimpijska KPW obecnie KKS jest nadal najlepszym i można śmiało powiedzieć bezkonkurencyjnym zespołem. Przypadkowe porażki ze Spółem nie można brać pod uwagę jako zachwiania hegemonii kolejarzy poznańskich.

Miła niespodzianka sprawiła Cracovia, która po słabszym starcie w mistrzostwach okręgowych i półfinałach, w rozgrywce końcowej osiągnęła swoją szczytową formę.

Najbardziej nierównym zespołem mistrzostw był reprezentant stolicy KS Spółem.

W pierwszym meczu piątkowym z Cracovią warszawiacy zaprezentowali się tak labiutko, że w ogóle nie liczone, że potrafi ona zagrozić którejś z pozostałych drużyn.

Obraz zmienił się natomiast całkowicie w sobotę, kiedy to Spółem w spotkaniu z KKS-em zagrało wprost wyśmienicie, nie ustępując w niczym kolejarzom.

Cracovia aczkolwiek uzyskała równą ilość punktów z KKS-em to jednak w spotkaniu bezpośrednim okazało się, że gospodarze ustępują poznańskiemu, co znacznie tak że już dzisiaj poznańskich olimpijczyków można śmiało kreować na mistrzów Polski.

Druga reprezentantka Wielkopolski Warta Poznań miała ostre i podparte drużyny w znanym hokserze Szymurze, który był jednym z najlepszych graczy turnieju i zdaje się, że barwy Polscy będzie on miał zaszczyt reprezentować w dwóch dziedzinach sportu.

Warta zrewanżowała się Spółem za porażkę KKS-u i w tym właśnie spotkaniu wykazała swój najwyższy poziom.

Potwierdzeniem hegemonii KKS w koszykówce jest fakt, że mimo iż oficjalnie nie jest on jeszcze mistrzem, to jednak organizatorzy tej właśnie drużyny przyznali nagrodę dla najlepszego zespołu mistrzostw.

Nagrodę indywidualną dla najlepszego zawodnika wręczono Grzechowiakowi, który mimo 33 lat gra obecnie jak za swoich najlepszych młodzieżowych czasów.

Zainteresowanie zawodami bardzo duże, mimo wielu konkurencyjnych imprez odbywających się w tym samym czasie. Ostatni dzień rozgrywek zgromadził ponad 1000 widzów.

Trudną rolę sędziów spełniali na zmianę parami Eberhardt — Mochnacki i Olszewski — Siermeta.

Czwórka finalistów wystąpiła do zawodów w następujących składach. Parzykont, Grzechowiak, Kasprzak Smigielski, Jarczyński, Jakubowski, Gajka (a więc bez swojego doskonałego obrońcy Łoży, który na mistrzostwa nie mógł przybyć).

Cracovia: Resich, Więcek, Kopf, Paszkowski, Dunikowski, Wacek.

Warta: Abramowicz, Iwanow, Dylewicz, Matysiak, Pawlicki, Szymura.

Spółem: Jaźnicki, Bartosiewicz, Popielek, Zgliński, Maleszewski, Sowiński, Leskus.



Biegi na przełaj w Katowicach i Krakowie

## Sezon lekkoatletyczny rozpoczął

Katowice. W niedzielę 24 bm. z okazji święta młodzieży odbył się w Katowicach na rozpozeczenie sezonu lekkoatletycznego wiosenny bieg na przełaj, dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych w konkurencji pan. juniorów i seniorów zorganizowany przez KS Zryw Katowice i SL OZLA.

Bieg zgromadził na starcie przeszło 50 zawodników i zawodniczek.

Na podkreślenie zasługuje zwycięstwo Gmyrka z AKS Chorzów nad Jurzakiem Bielsko oraz doskonała forma juniora Urbańskiego Józefa z KS Pogoń Katowice.

Po przemówieniach prezesa SL OZLA

### PIERWSZY DZIEŃ MISTRZOSTW

Po zakończeniu oficjalnej części i powitań na placu gry, pozostały dwie drużyny poznańskie Warta i KKS, aby rozegrać pierwszy mecz z cyklu rozgrywek finałowych o mistrzostwo Polski na rok 1946.

KKS. POZNAŃ — WARTA (Poznań) 42:34 (22:19)

Wbrew oczekiwaniu mecz nie zakończył się żadną sensacją. KKS przewyższał pod względem technicznym swoją przedwojenną rezerwę, która obecnie tworzy zespół Warty Kolejarze przez cały przeciąg spotkania, grając spokojnie i rozważnie uporali się w końcowych minutach gry z przeciwnikiem, zdobywając kosze przez Grzechowiaka 17, Kasprzaka 9, Patrzyknotę 6, Smigielskiego 5 i Jarczyńskiego 5.

Punkty dla Warty zdobyli: Iwanow 12, Szymura 10, Dylewicz 8, Abramowicz 8. Sędziowali Eberhardt i Mochnacki.

CRACOVIA — SPOŁEM 41:30 (17:14)

W drugim spotkaniu dużo ustępującym pierwszemu Cracovia dość łatwo uporała się z poniżej swoich normalnych możliwości grającym Spółem. Koszami dla Cracovii podzielili się Kopf 13, Dunikowski 8, Paszkowski 7, Więcek 5, Wacek 4, Resich 4.

Dla Spółem: Maleszewski 6, Jaźnicki 5, Bartosiewicz 5, Popielek i Sowiński po 4, Leskus 3 i Zgliński 2.

Sędziowali: Olszewski i Siermeta.

### ZURICHER SC W PRADZE

Praga (tel.). W czwartek odbył się w Pradze mecz hokejowy pomiędzy zwycięzcą pucharu Spenglera Zurich SC z LTC Praga.

W pierwszym spotkaniu zwycięstwo odniosła drużyna LTC, bijąc Zurichera w stosunku 5:2.

Bramki dla LTC zdobyli Zabrocki 3, Konopasek i Trouselek. Dla Zurichera Traep 2. Poszczególne tercje 1:0, 2:2, 2:0.

W drugim rewanżowym spotkaniu pomiędzy LTC i Zurichem ponownie zwycięstwo odniosła drużyna LTC, zwyciężając Zurichera 6:0 (2:0, 0:0, 4:0).

Mecz toczył się przy stałej przewadze drużyny czeskiej i tylko dzięki niedwspójności strzałowej napastników czeskiej Zurichera nie poniósł większej porażki.

Bramki dla LTC zdobyli Trojak 3, Konopasek 2 i Zabrocki 1.

### MISTRZOSTWA PINGPONGOWE EUROPY W LONDYNIE

Londyn. W Londynie odbywa się międzynarodowy turniej ping-pongowy z udziałem 6 państw, a mianowicie: Wielkiej Brytanii, Szwecji, Francji, Polski (?), Czechosłowacji i Szwajcarii.

Do końcowej ósemki zakwalifikowali się oprócz Barny (Węgry) i Hage-

naua (Francja) reprezentant Polski Bergman.

W czasie turnieju odbyły się również obrady międzynarodowego związku ping-pongowego, który postanowił pomagać się by ping-pong włączony również został do przyszłych igrzysk olimpijskich.

### WYNIKI LIGOWE W CZECHOSŁOWACJI

Praga (tel.). Rozgrywki o mistrzostwo ligi czeskiej dały w ub. niedzielę następujące wyniki:

Sleska Ostrawa — Zlin 3:3 (0:2), Bohemians — Bata Zlin 5:3 (2:0), Polaban Nymburg — Sparta 2:3, Cechie Karlin — Batawany 3:1, Slavia — Sparta Pow Bystrzyca 7:1, Victoria Pilzno — Postejow 5:2, Jednota Koscice — Zidenice 4:0.

Poznań (tel. wł.). Na mistrzostwa indywidualne Polski mające się odbyć w dniach 4. — 7. 4 46 w Łodzi wyznaczono następujących sędziów ringowych i punktowych: Szprocha Wacława — Częstochowa, Dobrzańskiego Władysława — Gdańsk, Moskala Romualda — Kraków, Kordasza Aleksandra i Siemotę Stanisława — Łódź, Kugacza Br. — Pomorze, Kowalskiego Jacka — Poznań, Prondowskiego Mieczysława i Zaplatkę Józefa — Śląsk, Pasturczaka Tadeusza — Warszawa, Marciniaka Tadeusza — Lublin.

### KAPITAN FERYNIEC ZWYCIĘZCA BIEGU NA PRZELAJ W KRAKOWIE

Kraków (tel. wł.). W niedzielę odbył się w Krakowie przy pięknej pogodzie pierwszy wiosenny bieg na przełaj, zorganizowany przez ZWM Zryw.

Bieg odbył się na Bionach Krakowskich na trasie 1200 m. Do biegu zgłoszono 22 zawodników, z czego 19 ZWM Zryw oraz 1 KKS Związkowiec i dwóch niestowarzyszonych.

W biegu wziął udział znany biegacz kpt. Feryniec.

Wyniki biegu przedstawiają się następująco: 1) kpt. Feryniec niestowarzyszony 1:16,9 min., 2) Mrozowski — Zryw 4:55,5 min., 3) Baster Związkowiec 4:38,4.

Pierwszy z juniorów 15-letni Mazgaj J. uplasował się na 9 miejscu klasyfikacji ogólnej.

Zwycięzca otrzymał jako nagrodę obraz Strzałceki, ufundowany przez woj. krakowski dr. Paszkiewicz.

Startowało 18 zawodników, trasa około 1500 m.

Seniorzy: 1) Gmyrek St. AKS Huta Kościusko (Chorzów) 10:18, 2 min., 2) Jurzak J. KS ZZK (Bielsko) 10:26,8 min., 3) Osoba T. (niestowarzyszony Brzezinka) — 10:27,8 min., 4) Madeja St. KS Syntetyka (Dwory-Oświęcim) — 10:30,0 min.

Startowało 21 zawodników, trasa 3000 m.

W następną niedzielę 31 bm. lekkoatleci śląscy startują w tradycyjnym biegu o memoriał śp. Janusza Kusocińskiego w Czeladzi.

dr. Bałowskiego oraz przedstawiciela ZWM, ruszyli ze startu panie a następnie kolejno juniorzy i seniorzy.

Organizacja sprawna.

Wyniki: Panie: 1) Strzewickówna M. czas 4:33,6 min., 2) Pydzik J. czas 4:34,0 min., 3) Kozłowska J. czas 4:40,0 min. (wszystkie z KS Zryw Katowice).

Startowało 12 zawodniczek, trasa biegu około 800 m.

Juniorzy: 1) Urbański J. KS Pogoń Katowice — czas 6:07,6 min., 2) Maciel M. KS Zryw Łagiewniki — czas 6:27,0 min., 3) Barczek J. ZKP Sosnowiec — czas 6:33,0 min.



## Mistrz drużynowy Czechosłowacji w boksie w Poznaniu

## ASO (Olomuniec) — Warta 8:8

## Bokserzy Warty zawiedli...

Poznań (tel. wł.). W ub. niedzielę gościł Poznań u siebie najlepszy zespół pięściarski Czechosłowacji ASO Olomuniec, w barwach którego walczy 4 reprezentantów Czechosłowacji.

Pięściarze ASO rozegrają w Polsce cztery spotkania. Oprócz Warty przeciwnikami ich będą bokserzy Grudziądz Orzeł Warszawa i Pogoń Katowice.

Mecz w Poznaniu odbył się na sali stołowej Cegielskiego i zgromadził 3000 widzów.

Bokserzy czescy zaprezentowali się bardzo dobrze kondycyjnie i fizycznie, pod względem technicznym ustępowali jednak pięściarzom Warty w widoczny sposób.

Najlepszym ich zawodnikiem był doskonalą Navratil, który po raz drugi udowodnił już w tym roku swoją wyższość na Rogalskim.

Najniekiedy walczył dnia stoczono w wadze średniej, w której spotkali się Skourdzik, pogromca Pisarskiego i Sobczak.

Nieco stabilniej należało się spodziewać, wywołał u Czechów Kostka, a w Wadze Koziołek.

Młody niespodzianką sprawił młody Dominik w wadze koguciej, demonstrując walkę na bardzo dobrym poziomie.

Czesi już przed meczem prowadzili dwoma punktami wobec braku Szymury, który w tym samym czasie zdobywał dla swojej drużyny laury w Krakowie na mistrzostwach koszykówki.

Kierownictwo ASO postanowiło przesuwać spotkanie do wari ciekłej, licząc że i tu także zdobędzie łatwo dwa dalsze punkty.

Obliczenia ich pokrzyżował Klimecki, doskonale w tym dniu walczący i pokonując na swojego przeciwnika zdecydowanie.

W wadze muszej Kordylewski miał za przeciwnika jednego ze starych bokserów gości.

Wyniki techniczne poszczególnych spotkań przedstawiała się następująco: Waga musza: Kordylewski (W) pokonał na żywej walce Drahana (ASO) na punkty.

Waga kogucia: Dominik po pięknej na wysokim poziomie stojącej walce, wygrał na punkty ze Skourdzikiem (ASO).

Waga półciężka: Rogalski uległ po-

piękną walkę Navratilowi (ASO) w pierwszej rundzie walka była wyrównana. Dwa dalsze jednak starcia przyniosły coraz większą przewagę doskonałego technicznie Navratila i dały mu zwycięstwo.

Waga lekka: Koziołek (W), walczący w tym dniu mocno poniżej swej normalnej formy, nie potrafił sobie dać rady z przeciwnikiem. Walka nie była, czasami prowadzona obustronnie chaotycznie zakończyła się zasłużonym wynikiem nierozstrzygniętym.

Waga półśrednia: Jarecki (W), aczkolwiek nie zabłysnął także specjalną formą, to jednak został pokrzywdzony przyznaniem zwycięstwa wcale nie lepszymu od niego Kostce.

Waga średnia: Sobczak (W) wykazał w dniu tym doskonałą formę, walcząc bardzo dobrze technicznie i taktycznie. Jego przeciwnik okazał się bardzo dobrym bokserem o nieprzeciętnych walorach.

Spotkanie takich dwóch szermierzy pięści przetrwało się do tego, że walka w tej wadze była najciekawszą z rozegranych w tym dniu i dała widzom wiele emocji.

Wynik remisowy najlepszym odzwierciedleniem walki.

Waga półciężka: Rysawy (ASO) zdobył punkt walkowerem, wobec braku przeciwnika.

Waga ciężka: Klimecki (W) doskonale w tym dniu usposobiony, pokonał zdecydowanie na punkty Netke, udowodniając tym samym, że jest najlep-

szym obecnie naszym pięściarzem w tej wadze.

## TYLKO 3 TYTUŁY MISTRZOWSKIE CHCE POZN. OZB

Poznań. Dla pięściarskiej ósemki okręgu poznańskiego, która będzie bronić barw Pozn. OZB na pierwszych wojennych mistrzostwach Polski w Łodzi — spotkanie z czechosłowackim ASO było ostatnim walnym sprawdzianem formy.

Jak wiadomo za wyjątkiem koguciej — wszystkie tytuły mistrzów okręgowych przypadły zawodnikom „Warty” a jeden tytuł reprezentatowi „HCP”.

Bezpośrednio po meczu z Czechami pięściarze otrzymają ostatni „szlif” by godnie bronić barw Poznania.

Nawiasem mówiąc Pozn. OZB nie rościł sobie wielkich pretensji pragnie utrzymać jedynie swój stan posiadania z roku 1939 t. j. trzy tytuły mistrzowskie.

Czy to się poznańskiej ósemce uda? Optycznie biorąc tak. Nie bez szans są przecież Koziołek i Klimecki.

Szymura wydaje się być już dziś bezspornym mistrzem.

W historii polskich mistrzostw bokserów najsłabiej wyszedł Poznań dwukrotnie, mianowicie w 1933 r. w Warszawie, gdzie zdobył tylko jeden tytuł w wadze koguciej przez Polusa (który, krótko potem „osiedlił” się w stolicy) oraz w roku 1938 w Łodzi gdzie mistrzem również w wadze koguciej został Koziołek (obecnie waga lekka).

## Związek Związków Sportowych reaktywowany

## Dwudniowe obrady ZZS w Warszawie

Warszawa (tel. wł.) W dniach 23 i 24 bm. odbyło się w Warszawie w pięknie udekorowanej sali na stadionie Wojska Polskiego zebranie Polskiego Związku Związków Sportowych.

Zjazd zajął p. dr. Gilewicz witał przybyłych, przedstawiając postulaty pracy nad wychowaniem fizycznym i sportem w Polsce.

N. przewodniczącego zebrania powołano prezesa Polskiego Związku Wioślarskiego inż. Bojańczyka, który prowadził obrady fachowo i ze znajomością sprawy.

Na asesorów powołano zasłużonego działacza sportowego dyr. Walentego Forysia i inż. Kłosa.

Po wyborze prezydium nastąpiły oficjalne powitania.

Pierwszy zabrał głos gen. broni Spychalski

witał w imieniu armii zjazd oraz nawołując do jak największego wysiłku nad podniesieniem sprawności fizycznej młodzieży w Polsce.

Posł ob. Obrąpka przemawiając imieniem Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych podkreślił z dużym zadowoleniem zgodną współpracę pomiędzy sportem ogólnopolskim, a sportem robotniczym.

W imieniu Centralnej Komisji Związków Zawodowych witał zjazd ob. Sokorski zaznaczając, że idea sportu nie obca jest związkom zawodowym.

które udzielają mu swego poparcia, czego najlepszym dowodem jest stworzenie przy związkach zawodowych

specjalnej sekcji wychowania fizycznego i sportu.

Imieniem Związku Samopomocy Chłopskiej przemawiający ob. Janusz, który wskazał na olbrzymie rezerwy młodzieżowe na wsi, na które należy zwrócić więcej uwagi.

Ostatnią mową powitalną było przemówienie przedstawiciela ministerstwa oświaty Weyrauha, który mówił o docenianiu wychowania fizycznego i sportu przez władze szkolne.

Oficjalną część zjazdu zakończył referat mgr. Składa na temat sportu i wychowania fizycznego w Polsce.

W godzinach popołudniowych rozpoczęto dalsze prace powołując komisje: statutową, wnioskodawczą, finansową, rewizyjną, weryfikacyjną oraz komisję matkę.

W skład poszczególnych komisji wchodziło od 3 — 10 osób. Komisje te obradowały do późnego wieczora, aby przygotować materiał na zebranie dnia następnego.

Niedziela była najpracovitszym dnem konferencji

W dniu tym wysłuchano referatów i sprawozdań poszczególnych komisji.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje referat komisji weryfikacyjnej, opracowany przez mecenasa Turowicza oraz referat komisji statutowej odczytany przez dr. Mielecha.

Po wysłuchaniu szeregu sprawozdań poszczególnych komisji nastąpiła dłuższa i obszerna dyskusja stojąca na bardzo wysokim poziomie.

Następnie odbyły się wybory zarządu, które dały następujące wyniki:

Prezesem został najstarszy działacz sportowy w Polsce inż. Alfred Loth.

Zastępcą prezesa wybrano dr. Wacława Kafilńskiego, sekretarzem ob. Zygmunta Nowaka, skarbnikiem p. dr. Karola Rudolfa, a członkami zarządu mgr. Czesława Forysia, p. Władysława Mirzyskiego oraz m. Zarzyckiego z Katowic.

Zaznaczyć przy tym należy że prezydium Związku w tym składzie działało jednocześnie w skład rady wychowania fizycznego.

W dalszym ciągu zebrania powzięto szereg uchwał, z których na wyróżnienie zasługują przyjęcie 2 nowych członków do Związku, a mianowicie Związku Głuchoniewnych i Związku Gimnastycznego.

Doprowadzono następnie do porozumienia między dwoma do tej pory istniejącymi związkami kajakowymi, przy czym delegaci tych ostatnich zobowiązali się zwołać wspólne walne zebranie do Warszawy w przeciągu najbliższych 2 miesięcy.

W bardzo serdecznych słowach wyrażono z kolei podziękowanie prasie za bezinteresowną, skuteczną i owocną jej pracę nad krzewieniem popularyzowaniem i obywatelstwem informacyjnym wychowania fizycznego i sportu w Polsce.

Wybory do Komisji Rewizyjnej Związku dały następujący wynik:

Wybrano inż. Bojańczyka, Staszewskiego i Docha oraz na zastępców inż. Kalbaczka z Trybowskiego i Gierysia.

Na zebraniu reprezentowanych było 18 związków sportowych z liczbą 38 delegatów.

Na zakończenie zjazdu uchwalili wystanie delegatów do wydziału prezydenta KRN Bolesława Bieruta, marszałka Polski Roli-Zymierskiego i premiera Cieszkowskiego.

## Zwycięstwo mistrza Zagłębia w Częstochowie

CZELADZKI KS — SKRA (CZĘSTOCHOWA) 5:1 (3:1)

Częstochowa (tel. wł.) Jesienny mistrz Zagłębia CKS — Czelański gościł w ub. niedzielę w Częstochowie, gdzie przy 4.000 publiczności pokonał dobry miejscowy zespół Skry.

Zawody stały na dobrym poziomie, przy czym czeladzianie imponowali kondycją fizyczną oraz dobrą grą swego ataku i obrony. U miejscowych te same właśnie formacje zawodowy kompletnie. Na wyróżnienie u gospodarzy zasługuje, mimo puszczania 5 bramek, bramkarz Borowiecki.

UNIA (RADOMSKO) — CIKTORIA (CZĘSTOCHOWA) 0:4 (0:1)

Częstochowa (tel. wł.) Sparringowe spotkanie dwóch lokalnych rywali wykaże w pełni wyższość graczy Victorii.

CZĘSTOCHOWIANKA BIJE REZERWOWĄ DRUŻYNĘ BOKSERSKĄ CKS 7:3

Częstochowa (tel. wł.) Rezerwowa drużyna bokserów CKS-u nie mogła sprostać zespołowi Częstochowianki.

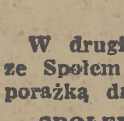
Walka odbyła się tylko w 5-ciu wagach. Na wyróżnienie zasługuje walka w wadze piórkowej, między Schałowicką (CKS) a Pluską, przy czym ten pierwszy wygrywa w drugiej rundzie przez techniczny k. o.

## Finały mistrzostw w koszykówce



## Kto pojedzie do Genewy?

## Dalszy ciąg sprawozdania ze strony 1-szej



## DRUGI DZIEŃ

W drugim dniu spotkanie KKS-u ze Spółem zakończyło się sensacyjną porażką drużyny kolejowej.

SPOŁEM — KKS 52:51 (22:27)

Do przerwy gra toczyła się przy przewadze KKS. W drugiej połowie Spółem zaczyna zagrywać coraz lepiej

i warszawiacy uzyskują chwilami dużą przewagę nad przeciwnikiem.

Pod koniec spotkania intrygującą przebiegała gra KKS.

Przy stanie 52 — 51 dla Spółem, razem z gwizdkiem sędziów kończącym mecz Jarzyński zdobywa kosz dla KKS-u. Niestety komisja sędziowska tych dwóch punktów decydujących o wyniku spotkania nie uznaje.

Kierownictwo KKS zakłada protest, który jednak zostaje odrzucony, co w dużej mierze krzywdzi poznaniaków.

Kosz w tym dramatycznym meczu zdobyli dla Spółem: Jaźnicki i Bartosiewicz po 14, Zgliński i Maleszewski po 10, Sowiński 3 i Laskus 1.

Dla KKS-u Jarzyński 18, Grzechowiak 17, Patrzykont i Kasprzak po 6, Smigieński i Jakubowski po 2.

Sędziował Mochmacki i Eberhardt.

CRACOVIA — WARTA 36:33 (19:18)

Przez cały przedział spotkania gra była wyrównana. Cracovia końcowym zrywem potrafiła sobie zapewnić potrzebny do zwycięstwa przewagę.

W spotkaniu tym sensację wzbudzały pojedynki dwóch najmasywniejszych i najwyższych graczy turnieju Szymury i Kopfa.

Kosz dla Cracovii zdobyli Dunkowski 14, Kopf 7, Więcek 5, Resich i Paszkowski po 4, Wacek 2.

Warta Szymura 8, Iwanow 7, Abramowicz i Dylewski po 5, Pawlicki 2. Sędziowali Olszewski — Siermeta.

## III DZIEŃ

Ostatni dzień rozgrywek wzbudził największe zainteresowanie, czego dowodem leżał w tym, że zwolennicy Cracovii w skrytości ducha wierzyli w zwycięstwo biało-czerwonych nad KKS i zarazem zdobyciem tytułu mistrza Polski przez zespół Krakowa.

Doskonała jednak gra kolejarzy pokrzyżowała zupełnie nie tylko plany Cracovii, ale i program mistrzostw, które tym samym uległy nieoczekiwanemu przedłużeniu, a zwycięzca będzie wieńczony nie w Krakowie, ale w stolicy.

Przebieg niedzielnych spotkań był następujący:

WARTA — SPOŁEM 53:34 (24:15)

Niestosłość formy drużyny Spółem znalazła swoje potwierdzenie w ostatnim dniu mistrzostw.

I tym razem Spółem zagrało kiepsko ustępując Warty pod każdym względem przez cały przebieg spotkania. Tym samym rep. stolicy zajęli niespo-

## Zamiast meczu Hajduk — Kraków

## Wisła — Cracovia 3:1 (2:0)

## Piłkarskie derby Krakowa

WISŁA — CRACOVIA 3:1 (2:0)

Kraków (TS). Zamiast zapowiadanego i w ostatniej chwili odwołanego meczu rep. Krakowa z Hajdukiem postanowiono dać zawodnikom miejscowej rzęsy entuzjastów piłki nożnej jako namiastkę wiosenne derby Krakowa mecz Cracovia — Wisła.

Niestety zgromadzona w ilości 12.000 widzów spotkał pewien zawód w postaci słabej formy wykazanej przez obydwie drużyny.

W chwili obecnej piłkarstwo krakowskie dalekie jest od swojej zeszłorocznej formy.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Wisła: Jurowicz, Filek I, Flanek, Wąsik, Legutko, Filek II, Giergiel, Cholewa, Artur, Gracz, Cisowski.

Cracovia: Hymczak, Gedlek, Klimas, Jędrzejowski I, Parpan, Jabłoński II, (Dębski), Pawlik (Ursoń), Różankowski II, Różankowski.

Przez cały przebieg gry przewagę miała Wisła, dla której bramki w pierwszej połowie gry zdobyli Cisowski i Artur.

Po przerwie Cracovia robi w swojej

drużynie szereg przesunięć, które nie poprawiają także sytuacji.

Wisła w dalszym ciągu ma więcej z gry i Cholewa z przebiegu zdobywa trzecią bramkę.

Cracovia swój jedyny punkt uzyskuje przez Różankowskiego.

W drużynie zwycięzców na poziomie zagraли bracia Filkowie i Cisowski w Cracovii jedynie Parpan wykazał jakąś taką formę, reszta bardzo słaba.

Zbika.

## MISTRZOSTWA KRAKOWSKIEJ A-KLASY

KORONA — PROKOCIM 6:1 (2:1)

Do porażki Prokocima w dużej mierze przyczynił się słabo grający w tym dniu bramkarz. Bramkami podzielił się Mamoń i Szewcyder po 2, Pięga i Płonko po 1. Dla Prokocima bramkę zdobył Wójciszewski.

GROBLE — BOREK 6:1 (5:0)

Bramki zdobyli Trojan 3, Nadtaborski, Kaleta i Szubert po 1.

DĄBSKI — KROWODRZA 3:1 (2:0)

Bramki dla Dąbskiego zdobyli Kofin, Ryś i Sroczyński. Dla Krowodrzy Banach 1. Krowodrza przy stanie 1:1 nie wykorzystwała rzutu karnego.

ŁAGIEWIANKA — BIERZANOWIANKA 1:1 (1:1)

Gra żywa i wyrównana. Wynik nie krzywdzi żadnej z drużyn. Bramki zdobyli Kolasa i Olszewski.

CHEŁMEK — WIECZYSTA 3:0 (1:0)

Bramki zdobyli Zatora, Obtułowicz i Batora.

DALIN MYŚLENICE — SPOŁEM KRAKÓW 7:2 (7:1)

SANDECJA — ORZEŁ (GORLICE) 2:2

SYRENA (W-WA) — REPR NOWEGO S.CZA 3:1 (1:1)

Wszystkim POTROCHU

JESZCZE JEDEN OBÓZ NARCIARSKI W ZAKOPANEM

Kraków, (tel.). Harcerski Klub Narciarski w Krakowie organizuje 7 dniowy obóz narciarski na Hall Gąsienicowej w okresie Świąt Wielkanocnych.

Obóz dostępny będzie dla wszystkich członków HKN i odbędzie się w dwóch turnusach pod kierownictwem zakopiańskich instruktorów zjazdowych. W ramach trwania obozu zorganizowane zostaną pierwsze po wojnie wycieczki z odznaką górską PZN-u.

AUSTRIA WIEDEŃ NA CZELE TABELI

Wiedeń. Po 12 rundach mistrzostw piłkarskich Austrii pierwsze miejsce w tabeli zajmuje Austria z 18 pkt. na 12 meczów. Drugie miejsce zajmuje Rapid, który ma 17 pkt. ale o jeden mecz mniej.

Dalsze miejsca zajmują Wacker, Viena, Sportclub.

Admira jest na 9 miejscu. Przedostatni klub w tabeli Ostbahn posiada stosunek bramek 6:86.

PIAST (GLIWICE) — ZZK (GLIWICE) 3:0 (2:0)

KOP PREZIDENT (CHORZÓW) — ROZBAEK (BYTOM) 2:1 (1:0)

R. K. S. KOP SIEMIANOWICE — FERRUM KATOWICE 3:2 (1:0)



**Druga niedziela mistrzostw wiośniowych śl. O. Z. P. N.**

## Polonia Bytom i WMKS (Katowice)

**nadal na czele A klasy  
Ruch (Hajduki) w słabej formie**

### AKS CHORZÓW — RKS ŁAGIEW- NIKI 2:1 (1:0)

Bytom. W meczu o mistrzostwo kl. A, rozegranym na stadionie w Bytomiu, chorzowski AKS pokonał RKS Łagiewniki 2:1. Chorzowianie wystąpili bez chorego Pytla. Mecz stał na dobrym poziomie technicznym i dostarczył wiele emocji. Liczne zebrane widowni. Bramki dla AKS-u strzelił Spodzieja z rzutu karnego oraz Maniura dla Łagiewnik lewy łącznik. Sędzia nie uznał dwu bramek strzelonych przez AKS.

Najlepszym graczem na boisku był bramkarz Łagiewnik Tatusz, który uchronił swą drużynę od wyższej porażki.

### POŁONIA PIEKARY — KOP. RYMER 1:1 (0:0)

Piekary. Znajdujący się w rewelacyjnej formie Rymer zdołał na gorącym terenie Polonii z Piekary zdobyć cenny punkt w meczu o mistrzostwo kl. A. Gra stała na niezłym poziomie technicznym przy lekkiej przewadze Polonii. Polonia grała bardzo ostro, czego wynikiem było dwukrotne kontuzjowanie bramkarza Rymera Wawoczego.

Bramki strzelili Kies dla gości oraz prawy łącznik dla Polonii.

### RUCH — NAPRZÓD JANÓW 2:2 (1:1)

Chorzów. W meczu o mistrzostwo kl. A w Hajdukach Naprzód z Janowa zdołał po ambitnej grze uzyskać wynik remisowy z Ruchem.

Hajduczanie wystąpili do spotkania tego w swym najsilniejszym składzie z Władzarem na czele.

Przez cały czas meczu uwidoczniła się znaczna przewaga Ruchu, który jednak wskutek niedyspozycji strzałowej swych napastników nie potrafił zadośćuczynić jej cyfrowo.

Obydwe bramki dla Ruchu strzelił Cieślak dla Janowa — Filipek. Widzów około 1000.

Sędzia nie uznał jednej bramki strzelonej naszym zdaniem zupełnie prawidłowo przez Ruch.

### ZSK KATOWICE — WYZWOLENIE MICHALKOWICE 4:1 (1:0)

Katowice. Katowiccy kolejarze odnieśli łatwe zwycięstwo nad ambitnie grającym Wyzwoleniem z Michalkowiec, zdobywając dwa cenne punkty w meczu o mistrzostwo kl. A.

ZSK wystąpił w odmłodzonym nieco składzie, co mu zresztą wyszło na dobre. Bramki strzelili dla zwycięzców Ziela z Emelting i Łatka dla pokonanych Piła. Sędziował ob. Bednarek. Widzów 2000.

### POGON KATOWICE — KOSZARAWA ŻYWIEC 3:1 (0:1)

Katowice. Bramki dla Pogoni zdobyli Pochopin Pazurek i Nowakowski. Dla gości lewy łącznik. Sędziował ob. Gruska, jak zwykle dobrze.

Pogon występując ostatnio w wzmocnionym składzie pokonała po ładnej grze na własnym boisku groźny zespół Koszarawy, w meczu o mistrzostwo kl. A.

### BYSKAWICA RADLIŃ — NAPRZÓD LIPINY 7:1 (3:0)

Radlin. Wykazująca od dłuższego czasu doskonałą formę drużyna Kop. Ema Byskawica uporała się łatwo z ambitnym ale słabym jeszcze, bardzo technicznie zespołem Naprzodu z Lipin.

Podczas całego przebiegu gry mającej charakter bardzo jednostronny Byskawica uzyskała 7 bramek, zdobytych przez dobrze w tym dniu usposobione atak.

### KS KOSTUCHNA — POLONIA (BYTOM) 2:3 (1:0)

Kostuchna. Rozegrane na boisku w Kostuchnie zawody o mistrzostwo klasy A grupy I między powyższymi drużynami zakończyły się po niezwykle zaistej grze, zwycięstwem gości w stosunku 3:2.

### WMKS KATOWICE — BAILDON KATOWICE 2:1 (1:0)

Katowice. Po niezwykle zaciętej grze zwycięstwo odniosła drużyna milicjantów, która w sumie była zespołem znacznie lepszym.

Zwycięskie bramki dla milicjantów zdobyli Wróbel i Placek po jednej.

Honorową bramkę dla Baildonu zdobył Kemer. Publiczności ponad 1.000.

### ŚLĄSK — SIEMIANOWICZANKA 2:3 (1:1)

Świętochłowice. Niespodziewane zwycięstwo. Siemianowiczanki w meczu o mistrz kl. A.

Wszystkie bramki dla Siemianowiczanki zdobył Malina II. Dla Świętochłowice obydwe bramki zdobył prawy łącznik.

Po niedzielnych rozgrywkach tabela w klasie A przedstawia się następująco:

### Grupa I.

1. Polonia Bytom	11	17	33:13
2. Polonia Piekary	11	15	31:16
3. Kop. Rymer	11	14	40:14
4. Naprzód Janów	11	13	28:20
5. Ruch Hajduki	11	13	25:22
6. Kostuchna	11	11	26:35
7. Siemianowiczanka	11	10	23:23
8. Ligocianka	10	8	14:20
9. Śląsk Święt.	11	2	12:45

### Grupa II.

1. WMKS Kat.	10	16	31:17
2. Byskawica	11	14	29:15
3. AKS	10	14	24:17
4. RKS Łagiewniki	11	13	26:21
5. ZSK Katowice	10	12	25:18
6. Wyzwolenie	10	10	19:17
7. Pogoń	11	9	19:23
8. Koszarawa	11	8	21:26
9. Baildon	11	6	13:27
10. Naprzód	11	4	15:44

### ŚLĄSK (TARN GÓRY) — RUCH (RADZIKÓW) 1:2 (1:1)

Tarnowskie Góry. W meczu o mistrzostwo kl. E niepokonany dotychczas na własnym boisku Śląsk poniósł sensacyjną porażkę z Ruchem z Radzionkowską.

Bramki strzelili Jacek (2) dla Ruchu i Gajda dla Śląska.

Sędzia Witkeć b. dobry. Widzów 2000.

Przez cały czas meczu przyniatająca przewaga gospodarzy.

### PIAST (PAWŁÓW) — ŚLĄSK (KOŃ- CZYCE) 2:1 (1:0)

Kończyce. Mecz o mistrzostwo klasy C grupy III. Bramki zdobyli Pytlak i Kurpnik dla zwycięzców oraz Bromny dla gospodarzy. Widzów 4000.

### RKS PIASKI — RKS ZAGŁĘBIE 4:1 (2:1)

Piaski. Sensacyjna porażka wicemistrza Zagłębia klasy A, z B klasowym zespołem gospodarzy.

Bramki zdobyli Mróz, Snakowski, Antonik i Wojtowicz dla Piasków oraz Banasik dla „Zagłębia”.

### RKS BĘDZIN — POLONIA SOSNO- WIEC 4:2 (3:1)

Sosnowiec. Bramki zdobyli Archman 2, Plachta i Gwóźdź po 1 dla Będzina oraz Kaiser i lewoskrzydłowy dla gospodarzy.

### AKS MIKOŁÓW — PPW KATOWICE 3:2 (1:1)

Katowice. Mecz o mistrzostwo klasy B. Drużyna PPW, mimo ambitnej gry, nie mogła się uporać z dobrze w tym dniu grającą drużyną AKS-u z Mikołowa.

Zwycięskie bramki uzyskali goście ze strzałów Masza, Bojdoła i Hapoka. Sędziował obiektywnie ob. Przybyła.

W przedmeczach juniorzy AKS-u pokonali juniorów PPW 2:0.

### RKS LECHIA MYSŁOWICE — ORZEŁ WEŁNOWIEC 1:0 (0:0)

Mysłowice. Osłabiona brakiem 3 najlepszych swych graczy Lechia z trudnością zdobyła 2 pkt. w meczu z Orłem. Jedyna zdobyta bramka była samobójczą.

W meczu juniorów również wygrała Lechia w stosunku 3:1 (1:0).

Widzów 1.500. Sędzia Lamozik do- bry.

**Legia zdobyła pułkownik OZP-u**

## Legia - Radomiak 9:1 (2:0)

Warszawa (Fr. Sz.) Finałowy mecz o puchar WOZPN wywołał w stolicy wielkie zainteresowanie.

Jednym z najważniejszych tego powodów był fakt że w finale nie znalazła się wbrew oczekiwaniu Polonia, a KS. Radomiak, który na własnym boisku potrafił w ubiegłą niedzielę pokonać najpopularniejszy zespół piłkarski Warszawy.

Niestety wiele tysięcy widzów przeżyło pewnego rodzaju rozczarowanie spowodowane słabą formą jaką wykazała drużyna z Radomia.

Doskonale dysponowany zespół Legii przewyższał swoich niedzielnych przeciwników tak pod względem technicznym, kondycyjnym jak i fizycznym.

W pierwszej połowie gry po początkowych kilku akcjach Radomiaka inicjatywę przejmowała Legia, która gniebił niemiłosiernie swojego przeciwnika.

Jedynie dzięki niedyspozycji strzałowej ataku warszawian drużyna radomska ma do zawdzięczenia, że straciła tylko dwie bramki strzelone przez Grządzielę II w 10 minucie i Cyganika w 30 minucie.

W drugiej części gry akcje ataku Legii są coraz bardziej skonsolidowane. Poszczególne strzały w rezultacie czego osłabiony tempem gry z pierwszej połowy Radomiak traci bramkę po bramce i nie potrafi nawiązać równorzędnej gry.

Zdobywając dalszych punktów dla zespołów wojskowych byli w 4 min. Grządziel II, w 12 min. Szymański w 15 Górski, w 22 min. Cyganik, w 29 min. Hawlewicz, w 35 min. znów Szymański i w 38 min. nawet bramkarz Legii, który zdobył bramkę dla swoich barw z rzutu karnego.

Radomiak na tę pokątną porcję ora mek rewanżuje się w 40 min. przez Kachora który z przeboju zdobywa honorowy punkt dla swojej drużyny.

Po zawodach prezes WOZPN, ob. Romanowski wręczył prezesowi zwycięskiej drużyny Legii piękny puchar. Nagrodę pocieszenia otrzymał Radomiak.

## Hallo tu Łódź!

### PIŁKARSKIE DERBY ŁÓDZI ZJEDNOCZONE — ZSK 1:0 (1:0)

Łódź (J. N.) Spotkanie dwóch najlepszych zespołów piłkarskich Łodzi zakończyło się i tym razem zwycięstwem Zjednoczonych.

Do spotkania tego obydwie drużyny wystąpiły w swych najlepszych składach.

W pierwszych momentach gry lekką przewagę ma ZSK.

Z biegiem czasu do głosu coraz bardziej zaczynają przychodzić Zjednoczone, dla których po pięknej akcji w 21 minucie gry bramkę zdobywa Jankowski.

Po przerwie zainicjuje się dalsza przewaga Zjednoczonych, którzy nie wykorzystują nawet rzutu karnego.

Najlepszym graczem w zespole zwycięzców był Makutynowicz w bramce i Jankowski w ataku. U kolejarzy naj lepiej wypadł Lewandowski.

Widzów 5.000. Sędziował Pogodziński.

### CONCORDIA (Piotrków) — TUR. (Piotrków) 3:0 (2:0)

Piotrków (tel.) Lokalne derby piłkarskie przyniosły zasłużone zwycięstwo Concordii.

### Z REKĄ PIKARSKIEGO CORAZ GORZEJ

Łódź (J. N.) Stan reki Pikarskiego uległ dalszemu pogorszeniu. Pięściarz Łódzki odczuwa w niej dokuczliwe bóle i jest ona mocno opuchnięta.

W tym tygodniu specjalne konsylium lekarskie orzeknie czy ma ona być powtórnie złamana.

### PIERWSZE MIĘDZYKOLEJNE ZA- WODY BOKSERSKIE W ŁÓDZI

Łódź (J. N.) W ubiegłą niedzielę odbyły się w Łodzi pierwsze w historii sportu polskiego międzymiastowe zawody bokserskie, w których spotkały się drużyny pięściarskie państwowego gimnazjum Nr 11 i 14.

Walki odbyły się od wagi papierowej do półśredniej.

Zwycięstwo odniosła ósemka gimnazjum 11 w stosunku 14:2.

W ramach zawodów odbyła się walka pokazowa Kowalski — Pawlak w której obydwa zawodnicy wykazali dość słabą formę i nieczysty system walki.

Zawody powyższe zgromadziły przeszło 1000 widzów i odbyły się w sali Geyera.

### ZAWODY BOKSERSKIE FILMOWIEC — WIMA 3:11

Łódź (J. N.) W sali Wimy w Łodzi odbyły się zawody bokserskie pomiędzy nowopowstałym klubem sportowym Filmowiec i Wima.

Łatwe i wysokie zwycięstwo w stosunku 11:3 odniosła Wima.

## Piłka nożna w Poznaniu

Poznań (tel.) Wyniki meczów o mistrzostwo kl. A POZPN przedstawiają się następująco:

Zjednoczeni — Unia 5:1 (3:1).

Admira — Sam 3:2 (2:1).

Kolejowy KS — Polonia 18:2 (6:1).

Warta — Dąb 4:1 (2:1).

Bramki dla Warty zdobył Gendera 4.

## Zawody bokserskie w Gliwicach

### Piaś Gliwice — RKS Batory (Chorzów) 7:7

Gliwice. W wypełnionej do ostatnich możliwości zwolennikami boks, sali kina Bajka odbyły się ciekawe zawody bokserskie między RKS Chorzów i Piaśtem Gliwice.

Szereg walk stał na bardzo wysokim poziomie i w zupełności zadowoliło licznie zgromadzonych widzów.

Wyniki techniczne walk przedstawiały się następująco. (Zawodnicy Batory na pierwszym miejscu).

Waga musza: Górecki po żywej i ciekawej walce pokonał na pkt. Ładę I.

Waga kogucia: Reichert nie rozstrzygnął spotkania z Ładą II.

Waga piórkowa: W najbrzydszym spotkaniu dnia, po chaotycznej walce

## Borowicz przegrywa z Patorą, a Józwiak z Sadłowskim Warszawa — Pomorze w boksie 8:8

Warszawa (tel. wł.) Rewanżowe spotkanie pięściarzy Warszawy i Pomorza było co najmniej zlekceważeniem obowiązków. Jakże wzięła na słabie drużyna Pomorza. Przyjazd jej w szóstkę zgóry przesądził właściwie wynik meczu, a poza tym wywołał słuszne nie zadowolenie publiczności, która chciała oglądać walki zapowiedziane, a nie walkowery.

Z bokserów pomorskich dobrze wypadł w wadze półciężkiej Stock rozporządzający szybkim ciosem. Niezły Włosowski (Warszawa) znokautowany już został niestety w pierwszym starciu.

Z innych pięściarzy Pomorza na wyróżnienie zasługuje Wikliński w wadze półśredniej szybki, o silnym ciociu i wszechstronny Sowiński.

Wyniki techniczne walk przedstawiają się następująco:

## Oczym się mówi w Krakowie?

Kraków (tel.). Prezesami honorowymi RKS Związkowiczy wybrani zostali wojewoda krakowski dr Pasenkiewicz i prezydent miasta Wolas.

Na otwarcie boiska KS Garbarnia, które odbędzie się 14 kwietnia, przyjechał ma poznańska Warta. Będzie to pierwszy po wojnie występ sympatycznej drużyny grodu Przemysława w grodzie podwawelskim.

Na prośbę AZS klub ten został skreślony z listy członków krakowskiego OZPN-u.

Cracovia rozegra w dniach 21 i 22 kwietnia zawody towarzyskie z drużynami czeskimi: Bohemians i SK Klado.

Na pierwszym miejscu podajemy bokserów Pomorza.

Waga musza: Borowicz — Patora. Walka przez pierwsze dwie rundy wyrównana. W trzeciej Patora częściej atakuje zyskując przy wymianie ciosów wyraźną przewagę, co decyduje o jego zwycięstwie na punkty.

Waga kogucia: Józwiak — Sadłowski. W pierwszej rundzie Józwiak atakuje energicznie narzucając ostre tempo i stosując ładne uniki. Sadłowski dobrze się jednak broni, a przechodząc następnie do ataku wytrąca nieco z równowagi przeciwnika.

W drugiej rundzie coraz wyraźniejszą przewagę uzyskuje pięściarz stolicy, któremu udaje się ulokować szereg silnych ciosów na korpusie przeciwnika. Ostatnia runda kończy się bezładną bijatyką wyczerpanych już nieco tempem zawodników, w której przeważa jednak warszawianin i uzyskuje ostateczne zwycięstwo na punkty.

Przy OKZZ powstał Klub Cyklistów i Motorzystów. Pierwszym jego publicznym występem będzie raid motocyklowy do Zakopanego.

W dniu 31 bm. na nastąpić fuzja KS Podgórze z Mińskim Klubem Sportowym. Podgórze, które jest drużyną A-klasową, doznałoby przez to wybitnego wzmocnienia.

Kurs organizacji sportowej w zakresie wszystkich gałęzi sportu dla przyszłych organizatorów urzędują TS Wisła w ramach imprez jubileuszowych 40-lecia. Początek kursu 1 kwietnia. Zajęcia 1—2 godzin tygodniowo.

### JUŻ SIĘ ZACZYNA...

Kraków (tel. wł.). W ślad za powołaniem do służby wojskowej do Warszawy znanego napastnika krakowskiej Wisły — Kohuta. WKS Legia (Warszawa) nadesłał do TS Wisła pismo z prośbą o zwolnienie tego gracza dla klubu stołecznego. Odpowiedź Wisły będzie podobno negatywna.

### RKS LEGIA (KRAKÓW) — ŁKS 12:10 W ZAPASACH

Kraków. Z powodu złego odbioru telefonicznego: zniekształcony został podany przez nas w nr 12 wynik meczu zapasniczego RKS Legia — Łódzki Klub Sportowy, który odbył się w niedzielę, 17 bm w Krakowie. Wynik właściwy brzmi 12:10 na korzyść RKS Legia.

## Mecze piłkarskie w Opolu

W ubiegłą niedzielę na stadionie miejskim w Opolu odbyły się trzy mecze piłkarskie z tego dwa z drużynami zamiejscowymi.

W pierwszym meczu drużyna K S „Odra” Opole pokonała niespodziewanie WKS „Trójka” z Opolu w stosunku 2:1.

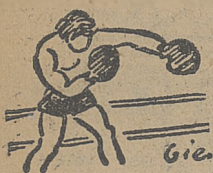
Drugie spotkanie pomiędzy KS Victo-

ria Częstochowa a najlepszą drużyną Opolu Lwówianką zakończyło się zastępowym zwycięstwem gości w stosunku 4:0 (0:0).

W ostatnim wreszcie meczu zespół kolejarzy ZSK Opole pokonał drużynę KS „Pogoń” Zahre 3:2 (0:2).

Gra nie stała na zbyt wysokim poziomie.





## Gene Turney wspomina swój mecz z Dempseyem

# Uśmiech na ringu zdecydował...

## Sila ciosu czy inteligencja decyduje o zwycięstwie

Katowice. Niedawno w amerykańskim piśmie „The Ring” ukazały się wspomnienia Gene Tunneya z jego kariery bokserkiej.

W wspomnieniach tych Tunney opisuje między innymi swój rewanżowy pojedynek z Jack Dempseyem.

Jak wiadomo za mecz ten Tunney otrzymał 250.000 dolarów, ale po spotkaniu tym zaniechał kariery bokserkiej, wycofując się z ringu, jako niepokonany mistrz świata wagi ciężkiej.

Tunney liczy obecnie lat 49. W tym roku kandydował on będzie na senatora z stanu Connecticut. Warto zaznaczyć, że Tunney jest bardzo popularny wśród robotników.

A oto wyjątek z jego wspomnień. Dziś po dwudziestu latach mogę stwierdzić, że największy bój za cały czas mej kariery bokserkiej, a mianowicie rewanżowy pojedynek z Jack Dempseyem wygrałem tylko

dzięki uśmiechowi.

Nie znaczcy to bym kiedykolwiek się śmiał podczas meczu, gdyż nigdy nawet najbliższego przeciwnika nie lekceważyłem.

Początki mej kariery bokserkiej były trudne.

Po raz pierwszy siłę swych mięśni wypróbowałem na Hawajach podczas bójki wśród marynarzy.

Wtedy to sam byłem zdziwiony jak pod innymi uderzeniami padali przeciwnicy.

W czasie pierwszej wojny światowej odbywałem służbę wojskową w amerykańskim korpusie ekspedycyjnym w Flandrii.

W innych pierwszych występach na ringu poznałem jak wielkie znaczenie w boksie posiada siła uderzenia.

W ogóle o bokserach mówi się, że

w prawej ręce posiadają dynamit a w lewej ekrazyt.

Bardzo długo nie zdawało sobie sprawy, że nie tylko siłą ciosów można wygrać spotkanie, ale i siłą duchową.

Czasz kiedy w ringu decydowała tylko siła fizyczna należało do przeszłości a obecny boks można już zaliczyć do kunsztu.

Dziś inteligencja boksera jest wysoko ceniona a w przyszłości odgrywać będzie coraz to większą rolę.

Największe znaczenie w boksie posiadają

blyskawiczna orientacja i reakcja na wytworzona sytuację.

Jack Dempsey był niewątpliwie „wielkim człowiekiem” ringu. O jego prawej pięści twierdzono, że może nawet zwać mur.

Gdy w roku 1926, to jest przed 20 laty spotkałem się z Dempseyem po raz pierwszy, przyjaciele moi wrzucili mi

zły koniec.

Pomimo to, iż wszyscy widzieli mnie już nawet k. o. przed spotkaniem, mecz ten wygrałem i stałem się mistrzem świata.

Spotkanie to rozstrzygnąłem na swą korzyść tylko dzięki orientacji i myśleniu w ringu.

Ciosy Dempseya nie zraniły mnie ani też nie stałem się tarczą dla jego potężnych uderzeń. Wystarczyły sidestepy i duckingi.

Ale przecież raz poznałem siłę uderzenia Dempseya.

Było to w rewanżowym spotkaniu w rok później. Wtedy to od porażki

uchronił mnie podstęp.

Właściwie uśmiech jaki pojawił się na mojej twarzy, uratował mi prawie że stracony mecz i umożliwił mi że opuściłem ring niepokonany jako mistrz świata w wszystkich wag.

Jak się to stało?

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Dempsey pragnął odzwołu, gdyż i dużo fachowców twierdziło, że spotkanie pierwsze wygrałem dosyć szczęśliwie, gdyż nie otrzymałem żadnej silniejszej bomby.

Dnia 21 lipca Dempsey znokautował w 7-mym starciu kandydata na mistrza świata doskonałego Jacka Scharkeya co umożliwiło mu powrotny bój o mistrzostwo świata i upragniony rewanż.

W moim rewanżowym spotkaniu z Dempseyem, siódma runda mogła się dla mnie

skończyć katastrofalnie.

W tej właśnie rundzie otrzymałem potężne uderzenie prawą Dempseya, o której jak już zaznaczyłem twierdzono, że zwała mury.

W tym momencie Dempsey uczynił kardynalny błąd, który może się zdarzyć nowicjuszowi ale nie tak staremu mistrzowi jakim był Dempsey.

Prawdopodobnie Dempsey nie skoncentrował całej swej uwagi na ringu, i w momencie, w którym poszedłem na deski, zamiast do neutralnego narożnika, udał się do swego.

To oczywiście jest sprzeczne z przepisami, tak że sędzia najpierw zwrócił u-

wagę Dempseyowi, na to niedopatrzenie i dopiero kiedy znalazł się on w neutralnym rogu, co trwało najmniej 8 sek., zaczął mnie wyliczać.

W tym momencie byłem już przytomny i zdawałem sobie sprawę, że tylko podstępem mogę tę walkę wygrać.

Przeczekałem do dziewięciu, wstałem i uśmiechnąłem się jak gdybym chciał powiedzieć:

— „Była to dobra bomba Jacku”, ale nic specjalnego, bijemy się dalej”.

Po dziś dzień pamiętam swój szeroki uśmiech Zobaczyłem wtedy w oczach Dempseya ogromne zdziwienie. Ten uśmiech pokrzyżował plany Jacka.

Sądził, że stanę się jego workiem treningowym. Chwilę stał niezdecydowany, tracąc znów drogie sekundy a w międzyczasie nadszedł koniec rundy.

Minutowa przerwa wystarczyła mi do oddechnięcia.

Spotkanie zakończyło się ponownie moim zwycięstwem na punkty.

## Ślaczacy zaimponowali doskonałą postawą

# Katowice zwyciężają Brno 9:5

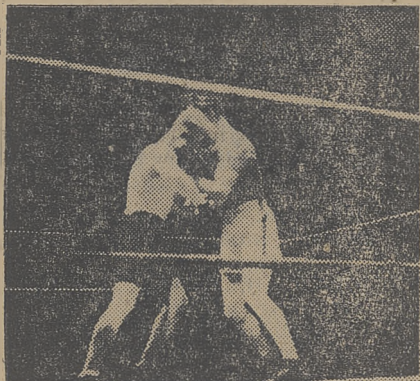
## Nowy sukces bokserów Katowic w Czechosłowacji -- Trzecie zwycięstwo Sztolca przez k. o. w 4-ech dniach

Brno (tel. wł.) Trzeci występ bokserów reprezentacji Katowic na terenie Czechosłowacji zakończył się także ich sukcesem w postaci zwycięstwa nad reprezentacją Brna, z którą poznańska Warta przed niedawnym czasem uzyskiwała tylko wynik remisowy 8:8.

Ślaczacy zaimponowali znowu doskonałą postawą, nienaganną techniką i walką fair.

I tym razem najlepszym pięściarzem ósemki śląskiej był Grzywocz, który w tournée po Czechosłowacji osiągnął swoją szczytową formę.

Obok niego należy postawić Sztolca, który po raz trzeci w ciągu 4 dni walkę swoją zakończył przed czasem kładąc przeciwnika ko



Kolonko (K.) — Rademacher (Pr.)

Komuda w spotkaniu brneńskim przeprowadził walkę stojącą na tak wysokim poziomie technicznym jakiej w tym mieście wg. zgodnej opinii jeszcze nie widziano.

Na równi z tymi pięściarzami trzeba postawić także Nowarę i Bielskiego.

Lepiej niż w poprzednich spotkaniach wypadł tym razem Kolonko.

Miszczuk dzięki błędowi taktycznemu przegrał swoją walkę przez co zamiast zostać zwycięzcą przez dyskwalifikację przeciwnika który unieszkodliwił go zadaniem ciosu poniżej pasa.

Rozbity w poprzednich spotkaniach Kurka nie był tym razem w stanie wystąpić na ringu.

Z bokserów Brna, którzy wystąpili do meczu z Katowicami w wzmocnionym składzie największą nadzieją miejscowego pięściarstwa są Folly i kogut Tetur.

Polscy bokserzy w Brnie spotkali się z niezwykle gorącym przyjęciem, do czego w niemałą miarę przyczyniła się miejscowa Polonia, która w komplecie zjawiała się na meczu.

Mecz odbył się na sali Stadionu w Brnie w późnych godzinach wieczornych.

Po uroczystościach wstępnych i powitaniach rozpoczęły się walki sędziowane w ringu przez Opluždila, oraz przez Markowskiego (Katowice) Olesa i Kansberga (Brno).

Sala stadionu wypełniona była ponad miarę biorącą żywy udział w walkach publicznością.

Wyniki techniczne w poszczególnych wagach przedstawiały się następująco:

WAGA MUŻA: Grzywocz — Stikar.

Szybkie lewe Grzywocz zaskoczyły nieco powolnego Stikara.

Ślaczak uzyskał też z miejsca dużą przewagę.

W drugim starciu jego przeciwnik starał się nadrobić stracony teren, ale haotyczne ataki wyczerpały go więcej, niż skutecznie kontrującego Polaka.

Pod koniec walki pięściarz Brna był prawie groggy i Grzywocz pięknie finiszując uzyskał wielką przewagę punktową, zapewniającą mu ogólne wysokie zwycięstwo.

WAGA KOBUCIA: Miszczuk — Tetur.

Miszczuk doskonale rozpoczyna starcie, demonstrowa duże umiejętności techniczne i bojowość. Powoli do głosu dochodzi młody Tetur, który walczy jednak bardzo nieczysto.

W drugim starciu zadaje on cios poniżej pasa,

po którym Miszczuk jest niezdolny do dalszej walki i daje się wyliczyć w rogu, zamiast reklamować u sędziego. Tetur ogłoszony zostaje zwycięzcą przez ko

WAGA PIÓRKOWA: Sztolc — Wykdał.

Doskonale usposobiony w tym dniu Sztolc wzbudził od pierwszej chwili swoimi prostymi respekt u przeciwnika.

W drugiej rundzie Wykdał jest po prostu roznoszony przez Słazaka.

Czech ładnie kilkakrotnie na deskach, jest całkiem oszołomiony nie może przeciwstawić żadnej obrony tak że sędzia ringowy przerywa nierówną walkę, ogłaszając Sztolca zwycięzcą przez Ro.

WAGA LEKKA: Komuda — Luska.

Spotkanie Komuda — Luska było najpiękniejszą walką dnia. Komuda dał pokaz boks stojącego na najwyższym poziomie. Jego wspaniałe kontry i seistepy czyniły Czecha wprost bezradnym.

Publiczność czechka nazwała naszego pięściarza „lusem na ringu”.

Zwycięstwo Komudy na punkty nagrodzone zostało burzą oklasków.

WAGA POŚREDNIA: Bielski — Follv.

Była to wspaniała walka dwóch nuncberów, w której młody Czech okazał się nieco szybszym i skuteczniejszym.

Obydwaj zawodnicy idą przez cały czas na silną wymianę ciosów i kończą walkę mocno wyczerpani.

Po wyrównanym przebiegu kolegium

## Kongres FIBA w b.r. w Pradze

# Na ringach bokserskich całego świata

## Nowe zwycięstwo Cerdana -- Stefan Olek na widowni

### KONGRES FIBA W PRADZE

Praga. Jak podaje prasa czechka pierwszy powojenny kongres FIBA (międzynarodowej organizacji pięściarskiej) odbędzie się w dniu 5 maja w Pradze.

### STEFAN OLEK NA WIDOWNI

Paryż. Przebywający we Francji bokser polski Stefan Olek zwrócił na siebie uwagę, swymi ostatnimi sukcesami.

Olek jak wiadomo walczy w wadze ciężkiej a ponieważ w wadze tej Europa posiada nielicznych przedstawicieli dla tego specjalnie świat bokserki interesuje się spotkaniami Polaka.

Ostatnio pokonał on w Brukseli szkockiego championa Jacka Portera w 4 rundzie przez k. o., przyczem Porter był przedtem 7 razy na deskach.

Warto zaznaczyć, że Olek spotkanie to wygrał z Porterem w tym samym czasie co mistrz Anglii Bruce Woodcock, a przedtem aniżeli Szwed Tandberg, który

potrzebował na pokonanie Portera 10 rund.

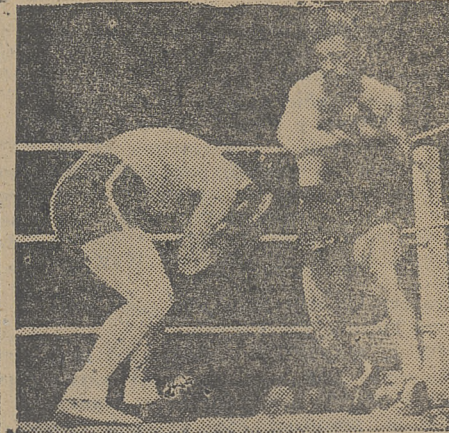
### DALSZY TRIUMF CERDANA

Barcelona. W Barcelonie odbył się mecz bokserki pomiędzy znanym pięściarzem francuskim Cerdanem a mistrzem Hiszpanii Ferrerą.

Cerdan odniósł dalsze bezapelacyjne zwycięstwo, zwyciężając swego przeciwnika w 4 rundzie przez techniczne k. o.

Z uwagi na zamknięcie granicy hiszpańsko-francuskiej we Francji istnieje wielkie obawy o los Cerdana.

Według niepotwierdzonych wiadomości Cerdan ma się znajdować w Casahillanie.



Cerdan w walce z Pettersem

### MEDINA PRZEGRAŁ

London. W rewanżowym meczu o mistrzostwo Europy, który się odbył w ub. sobotę w przepięknej sali Alber Hall w Londynie Medina przegrał przez dyskwalifikację z Pettersenem w 7-mej rundzie.

O ile w pierwszych rundach posiadał i lekką przewagę Peterson, o tyle w krytycznej rundzie dla Mediny przeciwnik jego znalazł się kilkakrotnie na deskach.

### PZB ZBIJA SWA DECYZJE

Po meczu z Czechosłowacją w Pradze, PZB założył protest do Federacji Międzynarodowej z powodu decyzji sędziów orzekających porażkę Pisarskiego, który złamał rękę i musiał się poddać.

Mineły dwa miesiące i oto PZB ogłasza komunikat, który zbija prawną podstawę swego praskiego protestu.

Oto jego tekst:

„Wydział Spraw Sędziowskich przy Polskim Związku Bokserkim komunikuje, co następuje. Wobec nie ogłoszenia przez Międzynarodową Federację Bokserką (FIBA) ostatnich uchwał, powziętych na kongresie w 1939 r. w Dublinie, nie ma zastosowania paragraf 52, regulaminu sportowego, mówiący, że w razie okaleczenia zawodnika bez winy przeciwnika o zwycięstwie decyduje ilość zdobytych punktów do chwili przerwania walki. To samo odnosi się do tegoż przepisu zawartego w instrukcji dla sędziów, stro na trzecia, ustęp ostatni. W takich wypadkach przegrany zawodnik okaleczony przez techniczny ko”.

Przyzwolność nakazywała zakończyć komunikat oświadczeniem, że protest w Pradze nie miał uzasadnienia.

# KONKURS

na zaprojektowanie planu budowy nowoczesnego stadionu sportowego „Bata” na parceli o powierzchni 4 ha.

Projekt ma przewidzieć:

a) istnienie różnych boisk, jak: piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, lekkoatletycznego, tenisowego (4 korty), pływalni i t. p. oraz koniecznych przynależności (szatnia, trybuna, miejsca stojące, bufet, ustępy i t. p.).

b) Graficznie przedstawić racjonalne rozmieszczenie obiektów tych wewnątrz stadionu.

c) Podać wymiary projektowane według obowiązujących w sporcie naszym norm, a kwalifikujących poszczególne obiekty sportowe za odpowiadające warunkom przydatności ich na cele eliminacyjnych zawodów sportowych.

Plan winien być sporządzony na papierze rysunkowym, tuszem oraz winien podawać stosowną próżniak wielkości.

Za najlepsze opracowanie planu przyznane będą 3 nagrody konkursowe:

I. nagroda w wysokości zł 10.000.—

II. nagroda w wysokości zł 8.000.—

III. nagroda w wysokości zł 5.000.—

przez osobną Komisję Konkursową powołaną celem fachowej i sumiennej oceny nadesłanych projektów.

Prace konkursowe w należytym zapieczętowanych 2 kopertach, z napisem na kopercie wewnętrznej „Konkurs na stadion” i zaopatrzone w godło nadsyłać do dnia 30 kwietnia 1946 r. pismem poleconym na adres: Polska Spółka Obuwia Bata w Chelmku (pow. chrzanowski) — Sekretariat.

Wynik konkursu zostanie opublikowany na łamach „Echa Chelmskiego” i osobno podany do wiadomości wszystkich uczestników konkursu przy czym prace nie nagrodzone zostaną zwrócone. Projekty nagrodzone stają się własnością firmy.

Blizsze informacje wydaje Sekretariat Polskiej Spółki Obuwia Bata Fabryka w Chelmku.

## Jadwiga Jedrzeziowska zaproszona do Wimbledonu

# Przed batalią o puchar Davisa

Paryż. Szereg państw, które będą brały udział w rozgrywkach o Puchar Davisa, żyje pod znakiem gorączkowych przygotowań do tych zawodów.

W prasie wszystkich państw pojawiają się mnóstwo artykułów na temat szans i składów osobowych poszczególnych państw.

I tak Anglię prawdopodobnie będą reprezentować C. E. Hare, J. E. Filby, F. H. Wilde.

Szwajcarię również już ustaliła skład który przedstawia się następująco: J. Spitzer, Buser i Pfaff.

Węgry reprezentować będzie w swym pierwszym spotkaniu z Jugosławią — wystąpi w następującym składzie:

W grze pojedynczej Aldy Shafel i Andre Najor.

W grze podwójnej Pierre Grandquillet i Malmet Talast.

Turcję będzie reprezentować w grze podwójnej para Emirow Osmar Bel z Adamy, zaś w grze pojedynczej Tokesi (Smyrna). Drugi reprezentant nie został jeszcze ustalony.

Batavia. Znany również w Polsce tenisista chiński Kho-Sin-Kie przygotowuje się w Batawii do Davis Cupu. Chińczyk przez cały czas wojny przebywał w Anglii, gdzie odbywał studia prawnicze.

Jak wiadomo, przed wojną był on b. niebezpieczną rakieta nawet dla czołowych tenisistów Europy.

Paryż. W Paryżu zdecydowano ostatecznie że mecz tenisowy o Puchar Davisa pomiędzy Francją i Anglią odbędzie się w dniach 10. 11 i 12 maja na stadionie Roland Garros. Równocześnie ustalono skład reprezentacyj-

nej drużyny, która będzie bronić w tym spotkaniu barw Francji.

Skład ten przedstawia się następująco: Yvon Petra, Pierre Peliza, Marcel Bernard, Destreman, Gremillet i kpt. Brugnon.

## Jedrzeziowska w Wimbledonie

London. Jak podaje prasa angielska w tegorocznym turnieju wimbledońskim weźmie również udział Jadwiga Jedrzeziowska.

Zaproszenie dla naszej tenisistki zostało już przez Angielski Związek Tenisowy wysłane.



# NOWE REKORDY LEKKOATLETYCZNE

London. W tych dniach ogłoszono nową listę rekordów lekkoatletycznych IAAF (International Amateur Athletic

Federation) w biegach według stanu z miesiąca grudnia 1945 roku.

Jest to pierwsza tabela opublikowana po zakończeniu wojny.

Tabela rekordów w konkurencjach biegowych mężczyzn przedstawia się

Dystans	Nazwisko	czas	data	miejsowość
100 m	Jesse Owens USA	10,2 sek.	20. 6. 36	Chicago USA
	Harold Dewis	10,2 "	6. 6. 42	Camton Cal USA
200 m	Jesse Owens USA	20,3 "	25. 5. 35	Ann Arbor Mich. USA
400 m	Rudolf Harbig Niemcy	46,0 "	12. 8. 39	Frankfurt a M (Niemcy)
	Grover Klemmer USA	46,0 "	29. 6. 41	Filadelfia USA
800 m	Rudolf Harbig Niemcy	1:46,6 min.	15. 8. 39	Medjolan (Włochy)
1.000 m	Rudolf Harbig Niemcy	2:21,5 "	24. 5. 41	Drezno (Niemcy)
1.500 m	Gunder Hagg Szwecja	3:43,0 "	7. 7. 44	Gothenburg (Szwecja)
2 km	Gunder Hagg Szwecja	5:11,8 "	23. 8. 42	Ostersund (Szwecja)
3 km	Gunder Hagg Szwecja	8:01,2 "	28. 8. 42	Sztokholm (Szwecja)
5 km	Gunder Hagg Szwecja	13:58,2 "	20. 9. 42	Gothenburg (Szwecja)
10 km	Viljo Heino Finland	29:35,4 "	25. 8. 44	Helsinki (Finlandja)
20 km	Andreas Csaplor Węgry	1 godz 03:01,2	26. 10. 41	Budapest (Węgry)
25 km	Erkki Tamila Finl.	1 " 21:27,0	27. 5. 32	Juensum (Finlandja)
30 km	Josy Ribas Argentyna	1 " 40:57,6	3. 8. 39	Buenos Aires (Argentyna)
10.399 m	Viljo Heino Finl.	1 "	30. 10. 45	Turku (Finlandja)
<b>SZTAFETY</b>				
4 x 100 m	USA drużyna narodowa (Oveens, Metcalf, Draper, Wykoff)	39,8 sek.	9. 8. 36	Berlin (Niemcy)
4 x 200 m	USA Uniwersytet w Stanford (Kneubuhl, Hiserman, Malott, Weiershause)	1:25,0 min.	15. 5. 37	Fresco California USA
4 x 400 m	USA drużyna narodowa (Fugna, Ablowich, Warner, Carr)	3:08,2 "	7. 8. 32	Los Angeles Cal. USA
4 x 800 m	Niemcy drużyna narodowa (Seibert, Grau, Kaindl, Harbig)	7:30,4 "	23. 8. 41	Braunschweig (Niemcy)
4 x 1500 m	Szwecja Malino Allm (Jakobson, Striedsberg, Strand, Hagg)	15:38,6 "	25. 8. 45	Norrköping (Szwecja)
<b>BIEG PRZESŁOTKI</b>				
110 m	Fred Wokott USA	13,7 sek.	27. 8. 38	Oslo (Norwegia)
	Fred Wokott USA		29. 6. 41	Filadelfia USA
200 m	Forrest G. Towns USA	22,3 "	8. 6. 40	Princeton N. J. USA.

## Jak to było w Czechosłowacji

### 5 spotkań w 10-ciu dniach

4 zwycięstwa - stosunek bramek 28:11

AKS z ob. dobrą propagandę po skiemu futbolowi zagranicę

Katowice. W tych dniach powrócił z tournée po Czechosłowacji drużyna piłkarska chorzowskiego AKS-u.

Jak już donosiliśmy AKS rozegrał ogółem 5 spotkań z drużynami Czechosłowacji, z których 4-ry przyniosły zwycięstwa polakom, a jedno porażkę.

Stosunek bramek uzyskany w tych meczach wyraża się cyfrą 28:11.

— Jak to było w Czechosłowacji? —

z pytaniem tym zwracamy się do kierownika wyprawy drużyny śląskiej ob. Trochowskiego.

— Gdybyśmy wygrali spotkanie z Prostějovem — byłoby wszystko jak najlepiej. Niestety najważniejszy ten dla nas mecz przyniósł nam porażkę 0:4. Wynik ten jest dla nas tym boleśniej — ciężej dalej rozmawiać — że nie byliśmy drużyną gorszą od zwycięzców, a nawet były okresy w których posiadaliśmy zdecydowaną przewagę nad Prostějovem.

— Co spowodowało w takim razie Waszą porażkę? —

— Przede wszystkim drużyna nasza była przeczona podróżą.

150 km. od granicy polsko - czeskiej do Kromieryża gdzie rozegraliśmy pierwszy swój mecz z Hanacką Slavią jechaliśmy autem ciężarowym.

Natychmiast po przybyciu na miejsce udaliśmy się na boisko i z przeciwnikiem, który dwie niedziele temu uzyskał na tym samym boisku z Prostějovem wynik 1:1 zwyciężyliśmy 4:1.

Na drugi dzień czekała nas znowu 70 km podróż (również autem ciężarowym) do Prostějova, który do meczu z nami specjalnie się przygotował i za cenę 50 tysięcy koron czeskich „wypożyczył” sobie kilku doskonałych graczy Zidenice i Bohemiansu.

Jak to już zresztą podawali panowie w swym piśmie piłkarze Slavii „rozbili” nam Szatonia i Andrzejewskiego tak że w ich miejsce musieliśmy wstawić rezerwowych.

„Do tego wszystkiego dołączył się jeszcze pech i niedyspozycja strzałowa napadu naszej drużyny, tak że w sumie przegraliśmy aż 4:0 mimo, że równie dobrze mogliśmy spotkanie to rozstrzygnąć na swoją korzyść.

— Porażką tą nie macie znowu powodu zbyt się przejmować, gdyż jak to widzieliśmy w prasie czeskiej gra wasza otrzymała bardzo pochlebną ocenę!

— Tak, pomimo porażki w Prostějowie AKS bardzo się podobał — mówi ob. Trochowski i zrobiliśmy zdaje się niezłą propagandę polskiej piłce nożnej.

— Zaraz po meczu z Prostějovem otrzymaliśmy

ze strony klubów czeskich.

szereg nęcących propozycji

— Po zwycięstwie nad dobrą drużyną czeskiej ligi okręgowej SK Kurzim (5:2) i rozgrygnięciu w dwucyfrowym stosunku SK Hodonin otrzymaliśmy zaprosze-

nie od Slavii Sparty i Bohemiansu na występy w Pradze.

Niestety brak terminów nie pozwolił nam skorzystać z tych niewątpliwie zaszczytnych propozycji.

Zainteresowanie naszymi meczami było we wszystkich miastach w których występowaliśmy ogromne.

Z wielu propozycji piłkarzy czeskich zdecydowaliśmy się przyjąć zaproszenie na udział w turnieju

#### o puchar Nitry

Będzie to czwórmech, w którym udział wezmą drużyny Dynama (Zagrzeb), Zidenice, SK Nitra i AKS-u.

— Kiedy odbędzie się rewanż z Prostějovem? —

— Prostějov zjeżdża do nas w pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych i zobowiązany jest do rozegrania w Polsce 4-ch spotkań. Oprócz AKS-u przeciwnikami Czechów będą prawdopodobnie Polonia Bytomska oraz któraś z drużyn krakowskich.

— A jakie macie jeszcze plany w tym roku? —

— Po naszej fuzji z KS Kościusko klub nasz stał się jednym z najpotężniejszych towarzystw sportowych na Śląsku.

W oparciu moralnym i materialnym o Hutę będziemy starali się przywrócić naszemu klubowi jego piękne tradycje z okresu przedwojennego kiedy to obok Ru-

chu byliśmy najsilniejszą drużyną piłkarską w Polsce.

Naszą największą ambicją jest zdobycie w roku bieżącym

#### tytułu mistrza Polski.

— Czy macie jeszcze jakieś projekty zagraniczne? —

— W najbliższym tygodniu wyjeżdża do Szwajcarii kierownik naszej sekcji gier sportowych, który starać się będzie o zakontraktowanie dla naszych piłkarzy jednej z najlepszych drużyn piłkarskich Szwajcarii.

Mamy tu na myśli drużynę Young Boys z wsi. FC Zurich.

— I jeszcze jedno pytanie na koniec.

— Jak przedstawiają się realnie pogłoski o dalszym wzmocnieniu składu Waszej drużyny? —

— W najbliższych dniach powraca już Piontek. Pomimo że piłkarz ten nie jest już pierwszą młodzieżą i liczy 34 lata zamierzamy go wykorzystać jeszcze w linii pomocy.

Oprócz Piontki wraca nasz dawny bramkarz „ligowy” Andrzejewski II. W bramce więc będziemy mieli aż 3-ch wartościowych zawodników Mrugałę, Janika no i Andrzejewskiego.

— Dziękujemy naszemu rozmówcy za wiadomości w imieniu sportowców całego Śląska życzymy sympatycznym piłkarzom Chorzowa dalszych sukcesów.

B. T.

## PZT zgłasza polską drużynę do Davisa

### Bogate plany tenisistów w b. r.

Mędzynarod. projekty - Popularyzacja tenisu wśród robotników Turnieje dla młodzieży

Kraków. Dnia 8-go bm. odbyło się pierwsze posiedzenie Zarządu Polskiego Związku Tenisowego, wybranego na walnym dorocznym zebraniu w Krakowie, w dniu 23 lutego 1946 r.

#### NA POSIEDZENIU TYM POSTANOWIONO:

1. Wznosić w nadchodzącym se-

### Subwencja państwowa dla Arsenalu

London. Znany klub londyński Arsenal, który w obecnej wojnie poniósł wielkie straty, gdyż jego boisko zostało podczas ataków lotniczych zniszczone, otrzymał obecnie od rządu subwencję w wysokości 5.000 funtów szterlingów.

Do chwili obecnej Arsenal rozgrywał swe mecze na boisku Tottenhamu.

zanie rozgrywki o Międzyklubowe Mistrzostwo Polski.

2. Zainicjować rozgrywki o Puchar Środkowej Europy przed wojną wygrany przez polską drużynę tenisową.

3. Nawiazać stosunki sportowe z Czechosłowacją, Węgrami i Jugosławią, celem urzędzenia spotkań międzypaństwowych i międzymiastowych.

4. Zorganizować turnieje szkół średnich, ze szczególnym uwzględnieniem szkół zawodowych, celem wyszukania nowych talentów.

5. Urządzić w głównych śródmiejskich tenisa obozy treningowe.

6. Podjąć akcję, celem uzyskania dla naszych czołowych raket zaproszenie na turniej w Wimbledonie.

7. Zgłosić P. Z. T. do Międzynarodowej Federacji Tenisowej.

8. Dodatkowo zgłosić drużynę

polską do rozgrywek o Puchar Davisa.

9. Podjąć akcję dla zorganizowania jak największej ilości klubów tenisowych, ze szczególnym uwzględnieniem ośrodków fabrycznych, aby oprócz sportu tenisowego w jak najszerzej mierze na młodzieży robotniczej.

10. Wysokość wkładki członkowskiej w r. 1946 uchwalono pozostawić w dotychczasowej wysokości i wezwać zrzeszone kluby do jej natychmiastowego wpłacenia.

11. Wysłać delegatów na Walne Zebranie Związku Polskich Związków Sportowych, które ma się odbyć 3 i 24 bm. w Warszawie.

12. Dokończyć wszelkich starań, aby zaopatrzyć kluby w sprzęt tenisowy, w szczególności postarać się o tanie piłki, które umożliwiłyby brać udziału w sporcie tenisowym jak najszerzszym warstwom społeczeństwa.



Sezon lekkoatletyczny w ZSRR rozpoczął się wielkim biegiem na przełaj w Moskwie

## Ostateczna decyzja szwedzkiego Związku lekkoatletycznego

### Haegg, Anderson i Kaelarne

dożywotnio zdyskwalifikowani  
Czy rekordy Haegga zostaną skreślone  
Co mówią zdyskwalifikowani

Sztokholm (obsł. własna). W Sztokholmie ogłoszono oficjalnie decyzję Szwedzkiego Związku Lekkoatletycznego o dożywotniej dyskwalifikacji trzech doskonałych biegaczy szwedzkich: Haegga, Andersona i Kaelarne.

Związek szwedzki powziął tak doniosłą decyzję po rozpatrzeniu protokołów poszczególnych klubów, jak również na podstawie zeznań samych powyższych zawodników.

Najwyższe wynagrodzenie jakie otrzymał jeden ze zdyskwalifikowanych zawodników wynosi

200 funtów szterlingów.

Decyzja Szwedzkiego Związku Lekkoatletycznego wywołała zrozumiałe wrażenie w kręgach sportowych.

Dziennikarze szwedzcy zwrócili się o bliższe wyjaśnienia w tej sprawie do prezesa Szwedzkiego Związku Lekkoatletycznego.

... Oto co sądzi o swej decyzji Zarząd Związku...

Dotychczasowe postępowanie w stosunku do Haegga, Andersona i Kaelarne uważamy za bardzo ostre. Chcielibyśmy powiedzieć dziennikarzom Prezes Lekkoatlet. Szwedzkiej — aby po pewnym zmodyfikowaniu zasad amatorskich zdyskwalifikowani lekkoatleci mieli znowu możliwość startowania.

„Związek jest przekonany, że jego decyzja nie będzie miała wpływu na skreślenie rekordów światowych Haegga przez Międzynarodową Unię Amatorską Lekkoatletyczną.

W wypadku jednak skreślenia szwedzki Związek postanowił pomimo wszystko uznawać zaszczytne wyniki zdyskwalifikowanych lekkoatletów.

A oto co mówią zdyskwalifikowani zawodnicy:

A. ANDERSON: Tak że i ja będę przeprowadzał nadal treningi mimo decyzji Związku, która uważam za niesprawiedliwą. Mogę przedłożyć materiał dowodowy na podstawie którego dużo więcej zawodników mogłoby być zdyskwalifikowanych. Uważam cały obecny system za absurdalny.

HAEGG: — Jestem zdziwiony, że tylko nas trzech zostało zdyskwalifikowanych. Nie wiem na podstawie jakich przepisów zostaliśmy zawieszni. Ja osobiście będę pomimo dyskwalifikacji nadal przeprowadzał treningi i sądzę, że jeszcze w lecie będę startował na bieżniach Szwecji.

KAEARNE: ograniczył się tylko do krótkiego stwierdzenia, że dyskwalifikacja oznacza wielką szkodę dla Haegga i Andersona — oraz sportu szwedzkiego.

Zaznaczyć trzeba, że z 25 wypadków podejrzeń o zawodowość tylko tych 3-ch zawodników zostało ukaranych przez Szwedzki Związek Lekkoatletyczny dy-

skwalifikacją dożywotnią. 6 zawodników otrzymało dyskwalifikację od 1-go roku do 2 lat.

GŁOSY PRASY SZWEDZKIEJ: Svenska Dagbladet podaje: Anderson oświadczył że wraz z Haeggiem uda się do ZSRR. Menager lekkoatletyczny Hiake Palton jest przekonany, że uda się mu zorganizować w Szwecji wielkie zawody lekkoatletyczne z udziałem Haegga i Andersona.

Svenska Dagbladet zapytuje czy lekkoatleci amerykańscy są naprawdę „czy-

stymi amatorami” a jeżeli tak nie jest (co nie jest dla nikogo tajemnicą) to dlaczego w Szwecji karze się za występ przeciwko amatorstwu ostrzej niżeli w USA.

Jak widzimy wojna o Haegga jest jeszcze nie skończona i o zawodniku tym oraz o jego dwóch dożywotnio zdyskwalifikowanych kolegach będziemy jeszcze niejednokrotnie słyszeć.

## ZSRR interesuje się olimpiadą

Moskwa. Zastępca ogólnopolskiego państwowego związku sportowego Paweł Rewenko podał do wiadomości w wywiadzie prasowym, że sportowcy radzieccy mają zamiar wziąć udział w Igrzyskach Olimpijskich w Londynie.

Po otrzymaniu oficjalnego zaproszenia przez Komitet Olimpijski warunki wzięcia udziału w Olimpiadzie zostaną rozpatrzone.

Rewenko zaznaczył, że sportowcy radzieccy mogą wziąć udział w wszystkich dyscyplinach amatorskich.

Oświadczenie powyższe przyjęto w Londynie z zadowoleniem, jednakowoż zaznaczono, że najpierw musi być rozpatrzone punktu widzenia na sprawę amatorstwa, gdyż radziecki punkt widzenia na tę sprawę różni się nieco od międzynarodowego punktu.



# Słascy kolarze powinni nawiązać do swych przedwojennych tradycji

## Czy znacie piłkę rowerową?

Football na rowerach - jest b. emocjonującym sportem

Każdy z was zapewne wie co to jest piłka rowerowa. Mimo że gra ta nie cieszy się zbyt wielką popularnością wśród szerokiego kręgu sportowców, tym nie mniej jednak zasługuje na to aby i jej poświęcić trochę miejsca na łamach prasy sportowej.

Pamiętacie chyba jeszcze, że Śląsk był przed wojną tą dzielnicą Polski, gdzie mecze piłki rowerowej nie należały do rzadkości, a parę śląskie (bracia Przybyła - drużyna Iskry Siemianowice) reprezentowały naprawdę dobrego poziomu gry i posiadały zawsze tytuł mistrza Polski w swym regionie.

W ub. roku sport kolarski nie wykazał się żadną działalnością na Śląsku.

Nie może nas dziwić, że nie słyszelismy też nie o piłce rowerowej.

Jesteśmy jednak przekonani, że jeżeli tylko w bieżącym sezonie rozpocznie się sezon kolarski na Śląsku, również i piłka rowerowa nie będzie „leżeć odłogiem”.

Na czym polega gra w piłkę rowerową?

Wyobraźcie sobie rowerzystów jadących w kierunku piłki, którzy targnięciem kierownika usiłują kołem uderzyć piłkę, aby przeprowadzić ją przez obronę przeciwnika i zdobyć bramkę.

Innymi słowy jest to football na rowerach.

Wiekoszność z was jeździ na rowerach, a tym samym dobrze wie co to znaczy utrzymać się na rowerze w miejscu, nie dotykając się ziemi.

Każdy więc z was oceni kunszt kolarza, który przednim lub tylnym kołem uderza piłkę, lub łapie piłkę w wysokości dwu metrów, „prowadząc” ją z taką techniką i pewnością, tak jak każdy z was robiłby to na swych „pedałach” (przyrządach).

Piłka rowerowa należy do kategorii sportów solowych, którą uprawia się przeważnie w lokalach zamkniętych, w salach gimnastycznych.

Może dlatego nie cieszy się zbyt wielką popularnością, aczkolwiek czasem dostarcza ona więcej emocji widzowi aniżeli inne gałęzie sportu.

Szybkim tempem i zasadami gry piłka rowerowa jest bardzo

podobna do hokeja.

Oprócz doskonałego opanowania piłki, szybkiej, orientacji i zmysłu orientacyjnego podstawową rzeczą jest w niej doskonałe opanowanie jazdy na rowerze.

Tak jak kiepski tyżwiarz nie może być hokeistą tak i słaby kolarz nie wiele zdziała w piłce rowerowej.

Zapoznajmy się po krótko z najbar-

ziej istotnymi zasadami tej gry. W piłkę rowerową gra się w dwóch-łach, t. zn. przeciwko dwóm lub w szóstkach. W szóstkach gra się tylko na boiskach piłkarskich, przy czym zasady gry są trochę odmienne od gry dwóch.

Jak już zaznaczyliśmy, piłka rowerowa jest „football” na rowerze. Piłkę „pędzi się” wyłącznie rowerem, a ostrymi targnięciami kół strzela się na bramkę.

Rozmiary boiska są 12x16 metrów.

Aby zapobiec częstym wyrzucaniom piłki poza boisko, jest ono dookoła obstawione barierą wysokości 30 cm.

Na środku krótszych ścian są usta-

bramki 2x2 metry.

Boisko obramowane jest liniami i posiada oznaczenia na róg pole karne i środek. Pole karne tworzy półkole o średnicy 2 metrów przed każdą bramką i

punkt karny

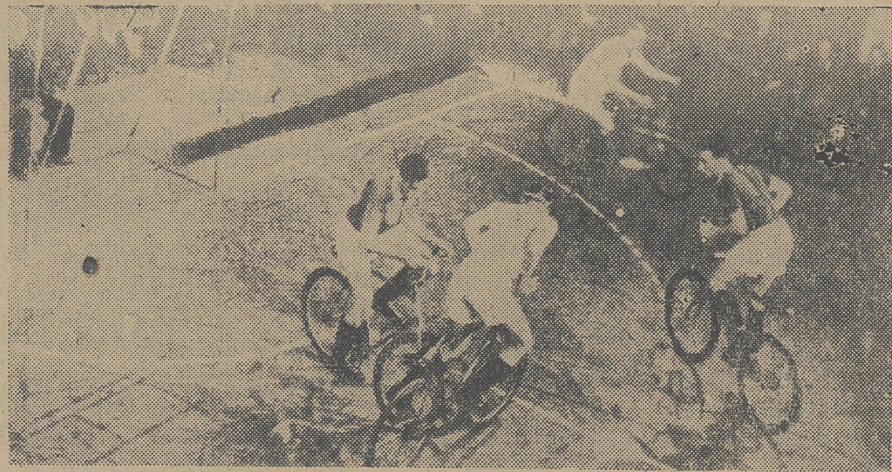
znajduje się w odległości 4 m. od bramki.

W środku jest również koło o średnicy 4 m

Strona rozpoczynająca grę jedzie wprost do piłki, gdy tymczasem przeciwnik musi czekać aż do momentu uderzenia w piłkę.

Rękami ani nogami nie wolno grać prócz bramkarza, który może na własnym polu karnym piłkę odbijać rękami.

Hamulców nie wolno używać i dlatego gracz musi się dobrze namyślić kiedy wolno rozjechać się „na całego”



Gra odbywa się specjalną piłką, zrobioną z materiału, a napelnioną trocinami o wadze 500 - 600 gramów. Opanowanie prowadzenia piłki nie jest dlatego rzeczą łatwą, potrzeba do tego długiego i systematycznego treningu.

Rowerzy używane do piłki rowerowej są również odmienne od normalnych. Kierownik ich jest skierowany w górę i nie posiada hamulców. Koła zębate tylnie i przednie muszą mieć stosunek 1:1.

Gra trwa 2x7 minut z zmianą boiska w połowie spotkania, a rozpoczyna się w ten sposób, że gracze stoją na linii bramkowej w lewych rogach boiska. Na znak sędziego wsiadają na rowery i jadą do środka, gdzie znajduje się piłka.

musi umieć również rower zatrzymać, by nie spaść z roweru, gdyż każdy dotyk ziemi karze się w ten sposób, że gracz musi opuścić boisko, udając się na linię bramkową i dopiero stamtąd znów „wejść w grę” (Karę tę może oczywiście przeciwnik doskonale wykorzystać i strzelić bramkę).

Przy grze dwóch zasadniczo bramkarz nie jest ściśle wyznaczony, tylko broni ten z graczy, który jest w danej chwili najbliższy bramki.

Błędy karze się rzutami wolnymi, zaś błędy zawinione w polu karnym, karze się rzutami karnymi, jak w piłce nożnej.

Jeżeli po zdobyciu bramki, gracz dotknie ziemi lub spadnie z roweru, bramki się wówczas nie uznaje.

## Asy narciarstwa całego świata na starcie



## Miała olimpiada w Zermatten

### Pojedynek Szwedów i Szwajcarów o pierwsze miejsce

Zermatten (obsł. wł.). We wtorek nastąpiło otwarcie międzynarodowych zawodów narciarskich w Zermatten.

Po uroczystym otwarciu odbył się start do biegu na 18 km.

Bieg odbył się przy pięknej i słonecznej pogodzie ale warunki z uwagi na złodowaciały śnieg były na ogół ciężkie.

Pierwsze miejsce zajął Szwed Taep

w czasie 1 godz. 11,26 min.

Drugi Karlson Szwecja 1 godz. 13,46 min.

Trzeci Schild Szwajcaria 1 godz. 15,15 min.

Czwarty Zurbliken Szwajcaria 1 godz. 15,22 min.

Mistrz Polski w biegu na 18 km cze-

chosłowak Cardal zajął 8 miejsce w czasie 1 godz. 21,02 za Finczykiem Tolsą

W środe odbył się przy pięknej pogodzie konkurs skoków do kombinacji norweskiej

Z 24 zawodników biorących udział w biegu na 18 km stanęło do konkursu tylko 8.

Pierwsze miejsce zajął Fin Leo La-

akso uzyskując skoki 57 i 60 m.

Drugie miejsce Stump Szwajcaria 54,

56 m Trzecie Lukasz Czechosłowacja

skoki 53 i 56 m.

Wobec powyższych wyników zwycięz-

cą w kombinacji norweskiej w Zerma-

tten został M. Stump Szwajcaria uzys-

kując 447 pkt.

W czwartek odbył się w Zermatten

bieg na 30 km. Startowało 17 zawod-

ników.

Trasa była bardzo trudna a różnica

wzrostów wynosiła 680 m.

O pierwszeństwo stoczyli między so-

bą walkę Szwedzi i Szwajcarzy.

Wyniki techniczne:

1. Karlson, Szwecja 1:52,47 godz.

2. Taep

3. Stump Szwajcaria

4. Schild

5. Laukanen Finlandia

6. Cardal Czechosłowacja

ROMINGER ZWYCIĘZCA W BIEGU

ZJAZDOWYM

Zermatten. W piątek odbył się bieg

zjazdowy na trasie długości 5 12 km.

Różnica wzniesień wynosiła 1100 m.

W górnej części biegu śnieg był zlodowaciały w dolnej zaś miękki.

W biegu tym pierwsze miejsce zajął

E. Rominger Szwajcaria 4:06 min.

Drugim był Oreiller Francja 4:15 min.

Trzeci Couttet Francja 4:16,4 min.

Zermatten. W dalszym ciągu międ-

zynarodowych mistrzostw narciarskich

w Zermatten odbył się slalom. Na

trasie biegu było 38 bramek.

Pierwsze miejsce zajął Moliter

Szwajcaria w czasie 1:31,8 sek., drugi

Cludet Francja 1:32,4, trzeci Orenier

Francja 1:34,1 sek.

KONKURS SKOKÓW OTWARTYCH

Zermatten. W niedzielę zostały za-

kończone międzynarodowe zawody nar-

ciarskie w Zermatten. Jako ostatni

punkt zawodów odbył się bieg drużyn

wojskowych i konkurs skoków otwar-

tych.

Trasa biegu wojskowego wynosiła 24

km W konkurencji tej zwyciężyła woj-

skowa drużyna Szwajcarii przed Fran-

cją.

W konkursie skoków pomimo na-

## Z boisk piłkarskich Śląska

RKU - LIGOCIANKA 2:1 (0:1)

Sosnowiec Po pięknej grze, przy przeszło 4000 widzach, RKU pokonało groźny zespół Ligocianki, zdobywając bramki przez Cerkę i znajdującego się w doskonałej formie Słotę.

Honorową bramkę dla Ligocianki zdobył Musiatk.

Sędzia Trzmiel dobry

SLAVIA RUDA - RKS SIŁA GISZO-

WIEC 6:2 (3:1)

Ruda. W meczu o mistrzostwo kl. B Slavia odniosła wysokie zwycięstwo nad Siłą (Giszowiec). Bramki dla Slavii strzelili Panek, Muszałik i Stymura po dwie.

SARMACJA - RKS GRODZIEC

3:2 (2:1)

Będzin. Niespodziewane zwycięstwo Sarmacji z groźną drużyną Grodzca w meczu towarzyskim. Bramki strzelili dla Sarmacji Orzechowski, Lewiński i Łuba.

PIŁOMIEN (MIŁOWICE) - AKS

(NIWKA) 1:0

Milowice. Jesienny mistrz klasy B Zagłębia pokonał po ładnej grze dobry zespół A klasowy AKS-u.

KS TUR 22 (MAŁA DĄBRÓWKA) -

RKS BATORY 1:5 (1:1)

Mała Dąbrówka. Mecz o mistrzostwo klasy C I grupy. Bramki zdobyli dla RKS-u Korzeniek i Borczyk 2 i Tim 2.

TS MURCKI - RKS KOP. KATOWI-

CE 2:1 (0:1)

Murcki. W meczu o mistrzostwo klasy B grupy I gospodarze pokonali gości ale stracili 2 pkt. v. o. wskutek nie prawidłowego boiska?

Bramki zdobył Janeczek 2 dla gospodarzy oraz Szafranek dla gości.

HUTA POKÓJ (NOWY BYTOM) -

RKS CHORZÓW 4:2 (3:0)

Nowy Bytom. Bramki zdobyli Tim 2, Nowik i Szombara po 1. Gra na ogół wyrównana z lekką przewagą gości, których atakowi brak było zdecydowania pod bramką. Mecz o mistrzostwo klasy B.

W spotkaniu juniorów tych drużyn wygrała również Huta Pokój w stosunku 11:0 (5:0).

RKS KOP. SZOMBIERKI - RKS

WALCOWNIA DZIEDZICE 3:0 (2:0)

Szombierki. Jesienny mistrz I grupy Śląska Opolskiego odniósł zasłużone zwycięstwo nad ambitnie grającą drużyną gości.

Bramki dla Szombierek zdobyli Jaskuła dwie oraz Krasówka. Sędziował bardzo dobrze Mamys.

KS PIAST (ŁĘDZINY) - KOPALNIA-

NY KS (MYSŁOWICE) 1:5 (1:2)

Łędziny. Mecz o mistrzostwo klasy C. Bramki zdobyli Misiarz 2, Graneck 2 i Brykier 1. Dla gospodarzy bramka padła z karnego.

BRYNICA (KAMIEŃ) - ZWM (ŁĄZI-

SKA GÓRNE) 3:0 (1:0)

Kamień. Mecz o mistrzostwo kl. B. Bramki zdobyli Sobota, Franielczyk i Łabok po jednej. Sędzia Nesek obiektywny. Publiczność 2.000.

URANIA (KOCHŁOWICE) - KS MI-

LICZYNY (ŚWIERKLANIEC) 5:2 (3:1)

Świerklaniec. Mecz o mistrzostwo klasy C. Bramki zdobyli Jurczyk 2, Olejarsz, Mendecki i Suran po jednej, a dla gospodarzy Wycislik i Cieślik po jednej.

AKS IB-JEDNOŚĆ ŁAZISKA 2:1 (1:0)

Mikołów. Zawody o mistrzostwo kl. C zakończyły się, po wyrównanej grze, zwycięstwem gospodarzy, dla których obydwie bramki zdobył Betszer.

ZEW (NIEMCE) - DĄBRÓWA G.

(DĄBRÓWA) 5:2 (3:1)

Niemce. Rezerwową drużyną A klasowej Dąbrowy mimo przynajmniej przewagi w drugiej połowie nie potrafiła rostrzygnąć tego meczu na swoją korzyść. Bramki zdobyli Jamrus i Ziłocki po jednej dla Dąbrowy oraz Stojczyk i środkowy napastnik i prawoskrzydłowy po dwie dla gospodarzy.



## Wielki konkurs „Sportu”

Kto zdobędzie tytuły mistrzów i wicemistrzów bokserskich Polski na mistrzostwach w Łodzi

1) W konkursie mogą brać udział

czytelnicy „Sportu”.

2) Każdy z biorących udział w konkursie może przysłać dowolną ilość kuponów z odpowiedzią (do ew. nagrody zaliczony będzie tylko jeden kupon z najtrafniejszą odpowiedzią).

3) Ażeby wziąć udział w konkursie wystarczy wyciąć załączony kupon, wypełnić go i przesłać ofrankowany na adres naszej Redakcji: Katowice, Sobieskiego 11, p. 24.

4) Przy wypełnianiu kuponu należy w każdej wadze wytypować kandydata na mistrza i wicemistrza.

5) Ostateczny termin nadsyłania odpowiedzi upływa z dniem 3. 4. 1946. (Decyduje data stempla pocztowego).

6) Zwycięzcą konkursu zostaje ten uczestnik który otrzyma największą ilość punktów za trafne odpowiedzi (system punktowania).

Za wytypowanie mistrza w każdej wadze przyznajemy 1 punkt, za wytypowanie wicemistrza 2 pkt.

7) Nagrody nie będą dzielone. W razie osiągnięcia równej ilości punktów przez większą ilość biorących udział w konkursie o przyznaniu nagród zdecydowanie losowanie.

8) Wyniki konkursu ogłoszone zostaną w tygodniu po finałach mistrzostw Polski. Nagrody pieniężne na sumę 10.000 zł

„Kto zdobędzie tytuły mistrzowskie i wicemistrzowskie w indywidualnych bokserskich mistrzostwach Polski?”

1 nagroda 3.000 zł.

2 nagroda 2.500 zł.

3 nagroda 1.500 zł.

4) 7 dalszych nagród po 500 zł.

5) 10 bezpłatnych półrocznych prenumerat Tyg Sport

6) oraz 20 prenumerat bezpłatnych kwartalnych.

Walki o najwyższy tytuł już za parę dni, a więc zestawiajcie, obliczajcie typujecie i wysyłajcie odpowiedzi.

Zadokumentujcie popularność boksu w Polsce masowym udziałem w naszym konkursie.

## Kupon konkursowy

Tygodnika „Sportu”

w. musza	1)
	2)
kogucia	1)
	2)
piórkowa	1)
	2)
lekka	1)
	2)
półśrednia	1)
	2)
średnia	1)
	2)
półciężka	1)
	2)
ciężka	1)
	2)

## Odpowiedzi „Sportu”

swym czytelnikom

Na liczne zapytania naszych czytelników w sprawie udziału zawodników poszczególnych Okręgów w indywidualnych mistrzostwach bokserskich Polski, podajemy skład ósemek: Warszawa, Poznań, Łódź i Śląska

Warszawa: w. musza Patora, w. kogucia Sobkowski (mistrz Polski z 1933) i Sadowski, w. piórkowa Czortek (mistrz Polski), Malecki, w. lekka Łasiewicz, w. półśrednia, Majewski, w. ciężka, w. średnia Kalczyński, półciężka Archacki i ciężka Liskowski.

Poznań: Kordylewski, Miodowicz, Rogalski, Koziołek, Jarecki, Sobczak, Szymura, Klimecki.

Łódź: Stasiak, Czarnecki, Marcinkowski, Kowalski i Woźniakiewicz, Olejnik, Unton, Jaskuła, Niewadził.

Śląsk: Grzywoza, Miszczuk, Sztole, Komuda, Grądkowski, Nowara, Kolonfigiel.

Wobec licznych błędów popełnionych przez naszych czytelników - uczestników konkursu „Kto zdobędzie tytuły mistrzów i wicemistrzów Polski w boksie na rok 1946” - polegających na typowaniu w poszczególnych wagach dwu zawodników z jednego okręgu w. musza Stasiak - Kamiński zwracamy uwagę że udział dwu przedstawicieli jednego okręgu jest dopuszczalny tylko w takim wypadku jeśli posiada on w którejś wadze także mistrza z 1933 r. (patrz Warszawa).

Konrad Kielce Odpowiedzi na swoje pytanie znajduje Pan powyżej. Za życzenia dziękujemy

Klub Sportowy ATOM Głucholazy. SPORT będziemy Wam wysyłać pocztą, wszy od przyszłego tygodnia.

Dr. Korduba - Kielce. Brakujących numerów wysłać nie możemy gdyż są one w zupełności wyczerpane. - Biuletyn sportowe nadaje rozgłoszenia Śląska o godz. 21.

Mykita - Ródzontyn. Prenumerata kwartalna Sportu wynosi 60 zł. Pieniądże prosimy wysłać na adres Administracji Trybuny Robotniczej Katowice 3-go Maja 19 z dopiskiem prenumerata SPORT-u.

Jeziński Maciej - Warszawa. Odpowiedź na pytanie w jakim składzie wystąpi Śląsk na mistrzostwach bokserskich Polski znajduje Pan powyżej. Wodarz liczy w chwili obecnej 33 lata.

Piontek ma w krótkim czasie powrócić. W drużynie Germania Königshütte za czasów okupacji grał on podobnie jak i reszta graczy AKS-u po poprzednim porozumieniu się polskiego kierownika drużyny chorzowskiej z kpt. sportowym PZPN-u śp. Józefem Kałużą.

Odnosne listy w tej kwestii znajdują się w posiadaniu Zarządu AKS-u. Za życzenia dziękujemy.

Fr. Janowski - Koszalin. W sprawie kolportażu SPORT-u radzimy się zwrócić do miejscowego oddziału Czytelnika z prośbą o dostarczenie Panu żądanej ilości numerów naszego pisma.